



**Kurier
Szczeciński**

26 IV 1945

ŚRODA
22 MAJA
1974 ROKU

WYD. AB



NR 119 (9219)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Rozmowy pokojowe w Mozambiku

Palące problemy Portugalii

Rząd rozważa możliwość zamrożenia cen i płac

LIZBONA. 22.5. PAP. W Mozambiku toczą się dziś rozmowy w sprawie położenia kresu dziesięcioletniej wojnie. Z ramienia nowych władz portugalskich rozmowy te prowadzi minister ds koordynacji międzyterytorialnej Antonio de Almeida Santos. Ze strony partyzantów przedstawiciele organizacji zwolenczej FRELIMO.

Z PRASY PORANNEJ

JAK INFORMUJE dzisiejszy „GŁOS SZCZECIŃSKI” wczoraj Egzekutywa KW PZPR w Szczecinie obradowała wspólnie z Prezydium WRZZ i w obecności wiceprzewodniczącego CRZZ E. Grochala. Przedyskutowano stan realizacji uchwały Biura Politycznego KC „O zadaniach związków zawodowych w rozwoju budownictwa socjalistycznego”. Pozytywnie oceniano efekty zmian modelowych w działalności związków zawodowych, Egzekutywa stwierdziła, że zmiany te w interesie społecznym powinny być nadal umacniane i doskonalone. Egzekutywa rozpatrzyła także — z udziałem m. in. członków Prezydium WK ZSL — aktualną sytuację w rolnictwie szczenińskim oraz środki zapobiegania skutkom niekorzystnym warunków atmosferycznych.

SPECJALNY wysłannik PAP Mirosław Ikonowicz pisze; obok dwóch palących problemów — zakończenia działań wojennych w Afryce i oczyszczenia z kolaborantów faszyzmu administracji państwowej — przed rządem tymczasowym Portugalii stały jeszcze jedno niezwykle pilne zadanie, przejęcie kontroli nad rozwojem sytuacji gospodarczej i trwałe opanowanie galopującej inflacji, odziedziczonej po reżimie Caetano.

WPRAWDZIE w ciągu pierwszych tygodni nowej władzy ceny, które w ubiegłym roku wzrosły o 25 proc. — jak gdyby chwilowo zatrzymały się, ekonomisci obawiają się jednak następstw wzrostu ruchu strajkowego. Na wtorkowym posiedzeniu Rady Ministrów rozważano wstępnie ewentualność chwilowego zamrożenia cen i płac. Informacja ta rozeszła się w Lizbonie we wtorek po południu, po zakończeniu posiedzenia rządu i została potwierdzona przez źródła oficjalne.

Dzienniki lizbońskie poinformowały także o decyzji rządu w sprawie przywrócenia nacjonalizacji portugalskich banków emisyjnych.

Projekt chwilowego zamrożenia cen i płac wysuwany jest z takim uzasadnieniem:

OBECNY stan gospodarki portugalskiej, wykrawionej w ciągu 13 lat wojny kolonialnej wskutek wydatków wojennych, sięgających 40 proc. budżetu państwowego oraz wskutek praktyk korupcyjnych i spekulacyjnych, nie pozwala na rzeczywiste polepszenie z miesiąca na miesiąc sytuacji materialnej mas pracujących. Ponadto, jak oświadczył w stolicy Lizbona — Lourenço Marques — minister ds koordynacji międzyterytorialnej Antonio de Almeida Santos, rząd tymczasowy postanowił położyć kres systemowi bezwzględnej eksploatacji „terytoriów zamorskich” polegającej m. in. na stosowanej przez portugalskich importerów praktyce „opóźnionych spłat” za dostawy towarów z kolonii. Opóźnienia te wynosiły z reguły od 3 do 5 lat i nie wpłacone sumy obracały na inwestycje w Portugalii bądź na prowadzenie wojny kolonialnej. Następnym elementem polityki było utrzymanie plac na portugalskich terytoriach zamorskich na poziomie 1-5-krotnie niższym niż w metropoli.

Nie więc dziwnego, że po 25 kwietnia nasilenie ruchu strajkowego jest w „portugalskiej Afryce” znacznie większe niż w samej Portugalii.

W tej sytuacji gospodarczej oraz wobec konieczności spłacenia długów wobec Mozambiku, Angoli i Gwinei-Bissau, rząd tymczasowy rozważa jako nieuniknione posunięcie zamrożenie na pewien okres cen i płac.

Alpinistyczne umiejętności przydały się kolarzom

S. Szozda drugi w Młada Boleslav

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera”)

MLADA BOLESNAV. Dotychczasowe rozmowy z kolarzami kończyły się zwykle jednakowo — do Pragi jeszcze daleko... Gdy wczoraj rano przed startem rozmawiałem z zawodnikami, nikt nie mówił o Pradze, a wszyscy o Naklerovie, jakby tam właśnie kończył się wyścig. Dopiero po przejechaniu tych 14 km dzielących górską premię I kategorii od startu, zrozumiałem, dlaczego nasi zawodnicy mówili, że kto dojedzie do Naklerova, może czuć się jakby był w Pradze.

Rozpoczęło się bardzo niewinnie. Kreta, jeszcze szeroka szosa, która później zamieni się w wąskie pasma asfaltowe, z trudem mieszcząca dwa samochody, wolno wznosiła się ku górze. Na ostatnich trzech kilometrach jednak na każde 1000 m przypadało 64 m wzniesienia. Samochody jadące w kolumnie z trudem dotrzymywały na pierwszych biegach kroku kolarzom. Zawodnicy stojąc na pedałach z największym wysiłkiem posuwali się do przodu. Peleton rozciągnął się na przestrzeni kilkuset metrów. Tylko najsilniejsi utrzymali się na czeluści. Na tym właśnie 14-kilometrowym odcinku, podczas którego uczestnicy WP pokonali różnicę wzniesień ponad 500 m, trądzę przeżył reprezentant NRD Dieter Gonschorek. Kolarz ten nie wytrzymał tempa już na pierwszym, nie najtrudniejszym jeszcze podjeździe i zaprzepaścił szansę na dobrą lokatę w Pradze. Chwile krzyżu przeżywał również Szozda, lecz natychmiastowa pomoc kolegów załagowała niebezpieczeństwo i lider zdołał utrzymać się w czołówce. Zdumiewająco dobrze radził sobie szczeniński Kreczyński. Nie tylko jechał w pierwszej szeregach, ale również rozglądał się i baczyl, by nikt z rywali nie zdołał oderwać się od prowadzącej grupy.

(Dokończenie na str. 2)



Rada ŚDFK kontynuuje obrady w Warszawie

WARSZAWA. 22.5. PAP. Środa jest trzecim dniem obrad sesji Rady Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Dziś kontynuowana będzie w dalszym ciągu dyskusja. Jej głównym tematem są zagadnienia dotyczące przygotowań i przebiegu Międzynarodowego Roku Kobiet, próklamowanego przez ONZ na 1975 r. oraz do Światowego Kongresu Kobiet. We wtorek kontynuowano dyskusję nt. sytuacji i roli kobiet we współczesnym świecie oraz przygotowań do Międzynarodowego Roku Kobiet. W tym samym dniu delegatki z całego świata odpowiedziały niektórym warszawskim zakładom pracy, w których większość zatrudnionych stanowią kobiety.

Giscard d'Estaing potomkiem Ludwika XV

22.5. PARYZ. PAP. W Paryżu uławniono dość sensacyjną wiadomość: francuski prezydent — elekt Valéry Giscard d'Estaing — jest potomkiem króla Ludwika XV. Według drzewa genealogicznego, sporządzonego przez francuskiego historyka Jeana-Paula Beaulieu'a — Giscard d'Estaing jest potomkiem Luizy — Adelajdy de St. Germain, córki Ludwika XV. Krew królewska płynęła także w żyłach żony prezydenta. Dalekim przodkiem pani Anne Aymone Giscard d'Estaing był potomek Ludwika XV, także imieniem Ludwik, który nigdy nie był koronowany.

Wiadomości dnia

KAIR. Amerykański sekretarz stanu Henry Kissinger kontynuuje bliskowschodnią misję mediacyjną i w środę po krótkim pobycie w stolicy Syrii Damaszku, będzie prowadził rozmowy w Izraelu.

LONDYN. Podpisano tu porozumienie między rządem Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii o współpracy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego. Porozumienie, które obejmuje okres pięciu lat, przewiduje ochronę wód przed zanieczyszczeniami, kompleksowe wykorzystanie zasobów wodnych, ochronę przed zanieczyszczeniami przestrzeni powietrznej, walkę z hałasem, ochronę systemów ekologicznych i kierowanie nimi itp. a także „pracowni” nowych technologii ochrony środowiska naturalnego.

Jeszcze zdążysz!

Dziś o godz. 17 na Wałach Chrobrego **HONOROWY START DO REGAT SAMOTNYCH ŻEGLARZY**

Kilkanaście jachtów walczyć będzie na Bałtyku o PUCHAR „POLONEZA”

(Na str. 6 zamieszczamy skrz. trasę wraz z jej opisem)

Niezwykłe doświadczenia prof. Pecha

„Szary proszek” przedłuża życie?

— CZŁOWIEK może i powinien żyć co najmniej do 100 lat, jeśli jednak tylko nielicznym udaje się osiągnąć ten wiek to z powodu niemożności „bogatego” żywienia — to przekonanie wypowiedział na łamach „PARIS MATCH” francuski biolog prof. Jacques-Louis Pech.

Prof. Pech ma obecnie 85 lat i jest w znakomitej formie. Natę w dani złożył swoje dionie przepalone radem w czasach młodości, kiedy to jako pionier radiologii współpracował z Marią i Piotrem Curie.

LISTA prac prof. Pecha jest długa a ostatnim jego osiągnięciem jest... szary proszek. Ten „szary proszek” to zarodki życia — twierdzi prof. Pech — odkryłem go dawno i przypadkowo. W młodości kiedy moje dionie przepalał rad lekarski skazał mnie na śmierć. Pracowałem jednak dalej ale prowadząc różne badania związane z bakteriami nie przestrzegałem już ostrożności i właśnie bakterie mnie uratowały. Bo bakterie to również źródła „zarodków życia”, które w stanie czystym znajdują się w każdym embrionie i które później po narodzinach, stają się żywymi

kapitałem każdego żywego organizmu; i one właśnie uwarunkowują odporność życiową. Długo badałem zagadnienie i obecnie uważam, że zażywanie jednej setnej grama dziennie tej substancji wystarczy aby organizm człowieka uzyskał właściwą vitalność i długowieczność. Tak więc postanowiłem wyzłozować „zarodki życia” z embriionów zwierzęcych i w tym celu stworzyłem moje laboratorium — fabrykę.

„LABORATORIUM — FABRYKA” prof. Pecha mieści się w dwupiętrowej willi. Konserwuje się tu zwierzęce embryony. Następnie są one specjalnie preparowane w wyniku czego powstaje wspomniany na wstępie ów jaskowy życiodajny „szary proszek”. Proszek łączy się z dwoma innymi składnikami, ułatwiającymi zażywanie i „lek przeciw przedwczesnej śmierci” gotowy. Podobno wystarczy łyżeczka od kawy dziennie.

(Dokończenie na str. 3)



Dziś w numerze.

◆ Aby wolna sobota była udana

◆ Kurier kulturalny

◆ Na drodze do wyższej uczelni

Przed Międzynarodowymi Targami

Technicznymi w Poznaniu

Dwa doniosłe jubileusze

NA TERENIE Międzynarodowych Targów Poznańskich otwarte zostaną niebawem drugie już w historii wystawienia polskiego Międzynarodowe Targi Techniczne. Jak wiadomo od ub. roku dokonano podziału tradycyjnej ekspozycji kompleksowej na dwie odrębne tematyczne wystawy targi. W czerwcu poświęcone są one branży technicznej, zaś we wrześniu artykułom konsumpcyjnym.

Międzynarodowe Targi Techniczne w Poznaniu (9-18 czerwca br.) zgromadzą kilkadziesiąt firm i central handlowych, a także bezpośrednich wytwórców z całego świata. Do największych wystawców wśród państw socjalistycznych należą: ZSRR, NRD i CSRS. 18 central handlu zagranicznego ZSRR zaprezentuje szeroki wachlarz wyrobów. Oferta obejmie masy, maszyny dla kopalni węgla, maszyn drogowych, sprzęt dla przemysłu naftowego, chemicznego itp. Z krajów kapitalistycznych największe oferty przedstawia: Wielka Brytania, Austria, RFN, USA, Francja i Japonia.

Ogólna powierzchnia tegorocznych Międzynarodowych Targów Technicznych powiększona została o 6 tys. m kw. Przybył także nowy, 2-kondygnacyjny pawilon, zbudowany przez szwajcarską firmę. Służyć on będzie wystawcom tego kraju. EKSPOZYCJA POLSKA zajmie ponad jedną trzecią ogólnej powierzchni i mieć będzie około 58 tys. m kwadratowych. Zaprezentujemy cały nasz dorobek techniczny i wszystkie jego gałęzie. W centrum uwagi znaleźć się zapewne ekspozycja polskiego przemysłu ciężkiego i maszynowego. Stwierdzić będziemy, że zapowiadają się oferty przemysłu okrętowego, zaprezentujemy ponad 20 jednostek modeli statków, w tym żurawie, samoloty, przewoźniki chemikaliów, samochodowe, trawery różnych typów, chłodnicowe i także prom pasażersko-kolejowy.

Nie sposób wymienić wszystkich ofert całego naszego przemysłu, warto jednak zwrócić uwagę, że tradycyjnie zaofiarujemy na targach także całe gotowe obiekty przemysłowe, które po wykończeniu kosztują z renomowanymi firmami kraju z zachodnich.

Tegoroczne Międzynarodowe Targi Techniczne odbywają się w roku dwóch doniosłych rocznic: XXX-lecia PRL i 25 rocznicy powstania Rady Wzajemnych Relacji Gospodarczych. Z tej okazji wydzielony został pawilon honorowy gdzie za prezentowany zostanie dorobek milionów 30 lat Polski i udziału

Zakładowym autobusem na weekend

ZBLIŻA się okres letnich weekendów. W wielu zakładach pracy myśli się już o sposobie zorganizowania sobotnio-niedzielnego wypoczynku dla własnych pracowników przy wykorzystaniu zakładowych autobusów. W związku z tym pragniemy przypomnieć, że wprowadzony w związku z kryzysem paliwowym zakaz używania autobusów zakładowych dla wycieczek rekreacyjnych za miasto przestał obowiązywać od 1 kwietnia br.

Zarządzenie nr 41 prezesa Rady Ministrów z 21 kwietnia br. znosi również w okresie od kwietnia do listopada limit paliwowy dla samochodów wycieczkowych.

Przypominamy też, że w przypadkach wyjazdów autobusami za zakładowymi za granicę (w tym również do NRD) w dalszym ciągu wymagana jest każdorazowo zgoda wojewody śląskiego i Zjednoczenia Państwowej Komunikacji Samochodowej w Warszawie, działającej tu w imieniu ministra komunikacji.

W związku z nowymi przepisami o funduszu socjalnym zmienić się zasady odpłatności za korzystanie z przejazdów autobusami wycieczkowymi. Koszt przejazdu na weekend pokrywaną będą częściowo przez radę zakładową, częściowo zaś przez osoby korzystające z wycieczki.

Łodzianom szczęście sprzyja

WYJĄTKOWE szczęście sprzyja w tym roku łodzianom uczestniczącym w zakładach "Totalizatora Sportowego". Już czwarty łodzianin wpisał się na listę „totalotokowych” milionerów wygrywając główną nagrodę w ostatnich zakładach. Posiadaczem kuponu z trafnie wypełnionymi sześcioma liczbami, które zostały umieszczone w tabeli, jest w średnim wieku, zatrudniony w jednym z łódzkich przedsiębiorstw w charakterze robotnika. Również w tym roku łodzianin już wygrał siedem samochodów osobowych.

W ciągu całego zeszłego roku na listę „totalotokowych” milionerów wpisało się osiem łodzian.

Nowe typy „odrząków”

NIEBAWEM ukażą się na rynku nowe typy ubrań „battle-dress” z szerszych Zakładów Przemysłu Odrzutowego „Odra”. Już w czerwcu fabryka zacznie produkować „odrząki”, których bluzy zapinane będą na ukośnie wszyty zamek błyskawiczny. Począwszy natomiast od lipca wejdą do produkcji jeszcze inne wersje młodzieżowych ubrań z arizony. Tym razem odmiana polega na tym, że skórzany pas z ozdobną klamrą noszony na białym bluzie, ona sama zaś posiadać będzie karczerek uszyty z tkaniny w kontrastowym kolorze oraz więcej klamerek zapinanych na zamki błyskawiczne. (mww)

Wczoraj w kraju

A WE WTÓREK odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KW PZPR. Rozpatrzyło ono i zaopiniowało rządowy program intensyfikacji wykorzystania ziemi w rolnictwie oraz propozycje rządu w sprawie rozwoju przemysłu ciężkiego i maszynowego. Omówienie problemu kształcenia i doskonalenia kadr dla

Harcerze z wizytą u II sekretarza KW PZPR.

Przed Alertem

21 MAJA '88 kierownictwo Komendy Chorągwi Zachodnio-Pomorskiej ZHP złożyło II sekretarzowi KW PZPR, Z. Drewniowskiemu informację o stanie przygotowania do zbliżającego się X Alertu Naczelni kadr ZHP „Nasz dom — Polska Ludowa”. Alert jest główną inicjatywą Związku Harcerstwa Polskiego w roku XXX-lecia Polskiej Ludowej. „Związek XXX-lecia”, „Harcerski Matkowi i Budowniczym Socjalistycznej Ojczyzny”, „Polska Ludowa alertem Czyn”. „Razem z przedownikami pracy” — to hasła — wyznaczniki zadań 4 alertowych drużyn w czasie których 50 tysięcy harcerzy naszego województwa spotka się z najbliższymi przodkami i dźmiem najbliższej i perspektywy naszego domu — Polski Ludowej.

Celem Alertu jest zdobycie wiedzy o źródłach sukcesów Polskiej Ludowej, o walce naszych matek i ojców, o roli klasy robotniczej i jej partii, o znaczeniu sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami socjalistycznymi, o perspektywach rozwoju naszego kraju i wynikających z tego obowiązków każdego Polaka.

W czasie Alertu młodzież masowo podejmie czyn — „Cenny surowiec dla kraju”, w czasie którego będzie zbierała surowce wódrne, przeznaczając wypracowane za drogą środki częściowo na Centrum Zdrowia Dziecka, częściowo na Nieobowiązkową Akcję Letnią.

25 lat więzienia za zamordowanie przygodnej partnerki

PRZED Sądem Wojewódzkim w Krakowie zakończył się w sobotę 18 bm. proces Ryszarda Chilpały, oskarżonego o zamordowanie 3 września 1972 r. w swym nowohuckim mieszkaniu poznałej w nocnym lokalu „Kaprys” Barbary S. Żelazkowskiej. Zwiolki Chilpały usiłował później snuć w rozstrzelanym żużlu, co udało mu się niemal całkowicie.

Ostatnie dni procesu zajęły zeznania świadków oraz biegłych sadowych. M. in. kierowca taksówki potwierdził, iż nocą z 3 na 4 września 1972 r. widział oskarżonego z kombinatu. Chilpała miał przy sobie spory pakunek, któregoś to kierowca chciał włożyć do bagażnika. Nieustannie zawierał on część zwiolki ofiary. Zeznawali też milicjanci, którzy dokonali aresztowania Chilpały przyłapanego na palenisku. Była żona oskarżonego odmówiła złożenia zeznań.

W swym wystąpieniu prokurator zażądał kary śmierci, natomiast obrońca Chilpały wnosił o zwolnienie z kwalifikacji czynu na nieumyślne spowodowanie śmierci.

W ostatnim słowie oskarżony oświadczył, że jest winny morderstwa i prosi o uniewinnienie. Sad uznał Ryszarda Chilpałę winnym popełnienia zbrodni i skazał go na 25 lat pozbawienia wolności.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU
m/s „Grodziec” (z rezy) z La Goulette z fosforytami,
„Kalisz” z Danii w balsacie,
s/s „Kutno” z Danii w balsacie.

STATKI NA WYJŚCIU
m/s „Kopalinia Zabrze” do Włocławka węgłem,
m/s „Kopalinia Jezioro” do Hamburga z węglem,
m/s „Czwartacy AL” do Japonii z węglem, via Swinoujscie,
m/s „Barlinek” do Anglii z tartakami,
s/s „Jedność Robotnicza” do Danii z węglem,
m/s „Starachowice” do Danii z węglem,
m/s „Basko-Zdrój” do Hamburga, Dublinu, Cork z drobnicą,
m/s „Modlin” do Hamburga, Nowopaw, Manchesteru z drobnicą.

potrzeb ogniu frontu ideologicznego.

A EDWARD GIEREK drwił do delegacji pracowników przemysłu spożywczego z okazji ich dorocznej, zawodowej święta. W czasie spotkania omówiono problemy związane z realizacją szerokiego programu rozwoju i modernizacji przemysłu spożywczego. E. Gierek wyraził nadzieję, że osiagnie blisko półmilionowej liczby pracowników przemysłu spożywczego i skupu. Przekazał on gratulacje i podziękowania dla załóg przemysłu spożywczego.

A PREMIER Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w naszym kraju I zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów Bułgarii Petera Tanczawa. Omówiono niektóre problemy współpracy między Polską i Bułgarią.

Kazimierz Kąkol kierownikiem Urzędu do Spraw Wyznań

WARSZAWA PAP. Prezes Rady Ministrów mianował dr. Kazimierza Kąkół podsekretarzem stanu — kierownikiem Urzędu do Spraw Wyznań.

Kazimierz Kąkol urodził się w 1920 r. w Warszawie w rodzinie robotniczej. Ukończył studia w Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Łódzkiego. W 1949 r. uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych. Od 1945 r. jest pracownikiem naukowym kolejno w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. Od 1968 r. orauje w Uniwersytecie Warszawskim jako docent etatowy w Instytucie Dziennikarstwa, a od 1973 r. zajmuje stanowisko dyrektora tego instytutu. Od 1967 r. pełni funkcję redaktora naczelnego tygodnika „Prawo i Związek”.

Jest zastępcą członka KW PZPR.

RÓWNOCZESNIE prezes Rady Ministrów odwołał dr. Aleksandra Skrzyńskiego ze stanowiska podsekretarza stanu — kierownika Urzędu do Spraw Wyznań.



ZBYT gwałtownie wyhamowanie Pikkuusa, który zwał się na ziemię, spowodowało upadek Kręczyńskiego (na zdjęciu) finiszującego na czwartej pozycji.

SPORT — SPORT — SPORT

S. Szozda drugi w Młada Boleslav

(Dokończenie ze str. 1)

Jako pierwszy wspiął się na to wznieście Czechosłowak Henke i zdobył 15 sek. bonifikaty. Dalsze miejsca zajęli: Hartnick (NRD), Górelow (ZSRR), Michajłow (ZSRR) i Van Hoof (Belgia). Potem nastąpił drugi, liczący 23 kilometrów zjazd aż do Decina. I tu potwierdziła się stara prawda, że umiejętności jazd w górach to nie tylko słowa wspinaczka, ale również bezbłędna technicznie i trochę ryzykująca szaleczka jazdy. Szozda olżyłmyą predkością po serpentynach.

39-osobowa grupa zawodników, która oderwała się od pozostałych w Decinie nadjeżdżała stacją w miejscach. Aby dojechać do górskiej premii kolarze przez kolejnych 7 km wznosił się nieczym alpinistą na wysokość 400 m. I tym razem zwyciężył Henke (CSRS) przed Jusosłowianinem Zagarem, Michajłowem, Górelowem (oba ZSRR) oraz jadącym coraz lepiej Szozdą.

Zaledwie po 17 km czolewkie zaczęła koleina ciekła proba — podjazd do Senowa. Najlepszym okazał się Holender Van Helvoit, który zaryzykował samotną ucieczkę. Jako drugi linię premii minął Polak Kowalski, a tuż za nim Szozda, Matousek (CSRS) i zawodnik NRF Kunh.

Zjeżdżając w dół aż do stadionu w Młada Boleslav, po drodze zawodnicy rozegrali jeszcze dwie lotne premie. Pierwszą z nich wygrał Van Helvoit (do tego czasu jechał jeszcze samotnie na czele pelotonu), wyprzedzając Michajłowa (ZSRR) i Matouska (CSRS), drugą Moravce przed Matouskiem (oba CSRS) i Van Hooftem (Belgia).

NA STADION pierwszy wpadł Pikkuus, zbyt gwałtownie jednak wyhamował i zwał się na ziemię powodując tym samym upadek Kręczyńskiego, który finiszował na IV pozycji. Zwycięstwo etapowe odniósł Bartonek (CSRS), przed Szozdą i Schiffnerem (NRD).

W HISTORII minionych imprez „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeno Prava” klasyfikacje na najlepszych wspinaczy i najaktywniejszych kolarzy traktowano raczej jako dodatkową atrakcję dodającą wycieczki blasku. W tym roku było zupełnie inaczej. Trym w pelietone wiodli przede wszystkim zawodnicy krajów socjalistycznych. Kolarze innych państw dopiero w górach pokazali swe umiejętności, do tej pory nie imponowały aktywnością. Stawka kolarzy podzieleną była więc jakby na dwie grupy. Silniejsza tworzyła cztery zespoły prowadzące w klasyfikacji drużynowej, słabsza — pozostali kolarze. Ponieważ jednak zawodnicy czterech produkujących ekip byli bardzo wyrównaną stawką, walka na lotnych premiach i lotnych finiszach była praktycznie jednym sposobem zdobywania zwycięstw czasowych, nie licząc oczywiście premii za zwycięstwa etapowe. Wystarczyło powiedzieć, że Szozda zawaśw aktywną jazdę zdobył ponad 3 min.

DZIŚ o godzinie 13 nastąpił start do ostatniego etapu 27 Węsięgu Pokoju. Po przejechaniu 160 km kolarze zameldują się w Pradze. Na 10 km znajduje się pierwsza górską premię (Jizerni Vtelno), na 41 km

w Kokorinie druga, a lotne finisz zlokalizowano w Steti (61 km) i Kladnie (128 km).

Ryszard GODLEWSKI

XIII ETAP — INDYWIDUALNIE

1. Bartonek (CSRS)	— 3:21.48
2. SZOZDA (POLSKA)	(z bon. 3:21.18) — 3:21.48
3. Schiffner (NRD)	(z bon. 3:21.28) — 3:21.48
4. Matousek (CSRS)	— 3:21.48
5. Lichavce (ZSRR)	„
6. Moravce (CSRS)	„
7. KOWALSKI (POLSKA)	„
8. Helvoit (Holandia)	„
9. Helion (Francja)	„
10. Hoof (Belgia)	„
11. Hannu (Finlandia)	„
12. KACZMAREK (POLSKA)	„
13. BRZEZNY (POLSKA)	„
14. MYTNIK (POLSKA)	„
15. KRĘCZYŃSKI (POLSKA)	„

XIII ETAP — DRUŻYNOWO

1. POLSKA	— 10:04.37
2. CSRS	— 10:04.37
3. ZSRR	— 10:04.45
4. NRD	— 10:04.56

INDYWIDUALNIE PO XIII ETAPACH

1. SZOZDA (POLSKA)	— 38:15.07
2. Górelow (ZSRR)	— 38:17.16
3. Hradzira (CSRS)	— 38:18.40
4. Schuer (Holandia)	— 38:21.16
5. MYTNIK (POLSKA)	— 38:23.46
6. Pikkuus (ZSRR)	— 38:23.51
7. Hartnick (NRD)	— 38:24.45
8. Matousek (CSRS)	— 38:25.00
9. Czusow (ZSRR)	— 38:26.35
10. KACZMAREK (POLSKA)	— 38:26.55
15. BRZEZNY (POLSKA)	— 38:32.59
17. KOWALSKI (POLSKA)	— 38:33.42
28. KRĘCZYŃSKI (POLSKA)	— 38:41.41

DRUŻYNOWO PO XIII ETAPACH

1. POLSKA	— 115:01.56
2. ZSRR	— 115:04.52
3. NRD	— 115:06.10
4. CSRS	— 115:07.07
5. Kuba	— 115:08.47
6. NRF	— 115:08.50

KLASYFIKACJA NAJAKTYWIEJSZYCH KOLARZY

1. Smit (Holandia)	— 38 pkt
2. Pikkuus (ZSRR)	— 23 pkt
3. Górelow (ZSRR)	— 20 pkt
4. SZOZDA (POLSKA)	— 19 pkt
5. Labus (CSRS)	— 12 pkt
6. Helvoit (Holandia)	— 10 pkt

KLASYFIKACJA NA NAJLEPSZYCH WSPINACZY

1. Górelow (ZSRR)	— 40 pkt
2. SZOZDA (POLSKA)	— 38 pkt
3. Henke (CSRS)	— 38 pkt
4. Matousek (CSRS)	— 19 pkt
5. Michajłow (ZSRR)	— 18 pkt
6. Helvoit (Holandia)	— 18 pkt

XIV ETAP WYŚCIĞU POKOJU W PR I TV

GODZ. 14.00, 14.30, 15.00, 15.30 i 16.00 — meldunki z trasy, godz. 16.30 — 17.30 — kronika wyścigu z trasą i zakończenia wyścigu, godz. 20.47 — w kronice ostateczne rezultaty.

TELEWIZJA

GODZ. 16.00-18.00 — relacja z trasy i zakończenie wyścigu, godz. 20.47 — 22.00 — kronika wyścigu z trasą i zakończenia wyścigu, godz. 20.47 — w kronice ostateczne rezultaty.

Do półfinałów, które odbędą się 29 bm. w Helsinguurze i Lidskronie, zakwalifikują się zwycięzcy czterech grup. Finałowy mecz rozegruje 31 maja w Malmoie, a tego samego dnia w Lund spotkają się drużyny walczące o miejsca 3-4.

Piłkarce juniorzy na starcie finałów turnieju UEFA

16 NARODOWYCH reprezentacji juniorów, w tym i Polska, rozpocznie dziś w kilku miastach Szwecji finałowe rozgrywki XXVII piłkarskiego turnieju UEFA. Inauguracja eliminacyjnych spotkań w grupie „B” nastąpi w Ystad, gdzie o godz. 18 rozpocznie piłkarski pojedynek reprezentacje Polski i NRD. Z pozostałymi przeciwnikami nasi młodzi piłkarze grać będą w miejscowości Simrishamn: 24 bm. z Turcją (godz. 18) oraz 26 bm. z Jugosławią (godz. 15.00).

Do półfinałów, które odbędą się 29 bm. w Helsinguurze i Lidskronie, zakwalifikują się zwycięzcy czterech grup. Finałowy mecz rozegruje 31 maja w Malmoie, a tego samego dnia w Lund spotkają się drużyny walczące o miejsca 3-4.

POLSKIE RADIO relacjonować będzie przebieg drugich części tych spotkań w godzinie 12.00. O 10.00 relacjonarz: 22.5 od godz. 18.55 Polska — NRD, 24.5 od godz. 18.55 Polska — Turcja, 26.5 od godz. 15.55 Polska — Jugosławię.

(CAF)



WICEPRZEDSIĘDZA USA
PRZYJĄŁ DELEGACJĘ
RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

A Wiceprezydent USA, przewodniczący Senatu Gerald Ford 21 bm, przyjął delegację Rady Najwyższej ZSRR z przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Rady Najwyższej ZSRR, zastępcą członka Biura Politycznego KC KPZR, sekretarzem KC KPZR Borisem Ponomarewem na czele.

PO WIZYCIE DŻALLUDA
W MOSKWIE

A Związek Radziecki i Libia zdecydowanie potępiły Izrael, syjonizm i popierające je siły imperialistyczne. Ktoś nadal zastrzegał stałe sytuacje na Bliskim Wschodzie i zagrożeń państwu pokójowi i bezpieczeństwu — głosił komunikat o wizycie i rozmowach w Związku Radzieckim premiera Libii Abd as-Salama Dżalluda. Obie strony domagały się całkowitego i bezwarunkowego wycofania się wojsk izraelskich ze wszystkich terytoriów arabskich zajętych w 1967 roku oraz zapewnienia stosownych praw arabskim na rodowi Palestynę.

IZRAEL NADAL
ROMBARDUJE LIBAN

A Komunikat wojskowy ogłoszony w Damasku i w Tel Awiwie wskazywał, iż we wtorek trwała wymiana ognia na Wzgórzach Golan, która kontrolowała się głównie, a nie masowy hermetyzm. Izrael ponownie zbombardował wście w rejonie Arkuw w południowym Libanie. Rannych zostało 21 osób, w tym 20 dzieci. Dwie rannych zmarło. Według wrażeń izraelskiej wzmocnionej jednostki, znajdującej się w bazie partyzantów palestyńskich.

Szwecja rozbudowuje sieć elektrowni atomowych

Zaniepokojenie w Danii

22. 5. SZTOKHOLM PAP. W ostatnich dniach maja br. uruchomiona zostanie w Szwecji, na zachodnim wybrzeżu w miejscowości Ringhals, nowa elektrownia atomowa. Jest ona położona nieco na północ od czynnej już elektrowni atomowej Barseback, usytuowanej naprzeciwko Kopenhagi po drugiej stronie Ostersundu. W niedalekiej przyszłości planuje się oddanie do użytku trzeciej elektrowni o napędzie atomowym, w pobliżu miasta Lysekil, o 100 km na północ od Goeteborga. Wszystkie trzy elektrownie będą odprowadzały gorącą wodę, stosowaną do chłodzenia reaktorów, do Kattegatu wzgl. Ostersundu. Z tego powodu, jak przewidują naukowcy duńscy, temperatura wody w tych akwenach wzrośnie o około 4-5 stopni i może poważnie wpłynąć na zmianę życia organicznego.

W Danii, gdzie od dłuższego czasu trwa ożywiona dyskusja nad kwestią: budować czy nie budować elektrownie atomowe, przy wyrażonej przewadze głosów negatywnych, wiadomości o uruchamianiu przez Szwecję coraz nowych elektrowni atomowych w bezpośredniej bliskości brzegów Danii wywołują poważne zaniepokojenie, odległość Barseback od Kopenhagi wynosi niecałe 30 kilometrów,

odległość Ringhals od terytorium Danii w linii powietrznej nie przekracza 120 km, a Lysekil — 200 km.

JAK SYGNALIZUJE sprawozdawca dziennika duńskiego „Politiken”, powołując się na rozmowę ze szwedz kim atomistą Karlem Gunnarem Mattsonem, odpowiadającym na pytania z elektrowni atomowej w Ringhals, będą deponowane w Niemczech zachodnich, w wyeksploatowanych kopalniach soli i dopiero po co najmniej 500 latach stana się nieszkodliwe. W wypadku zaniecia stłoni soli, przewidywane deponowanie odpadków w Andli w nieczynnych kopalniach węgla.



Monachium nie może się powtórzyć

Policyjny alert w NRF przed mistrzostwami świata w piłce nożnej

DO MISTRZOSTW świata w piłce nożnej jeszcze prawie miesiąc, a już policja w NRF i w Berlinie zachodnim, gdzie jak wiadomo odbywać się będą zmagania najlepszych narodowych zespołów piłkarskich, postawiona została na nogi.

OBLICZONO, iż na każdym stu widzów przydzielony zostanie jeden policjant. Zaangażowano do pomocy nawet „bakterie reagujące na materiały wybuchowe. Smutne doświadczenie z Monachium nie może się powtórzyć — stwierdzają szefowie policji Berlina zach. i NRF.

Zdaniem dyrektora zachodniobermberskiej policji największym problemem będzie to, co trudno przewidzieć. Stąd też robi się więcej aniżeli wydaje się potrzebne. Oprócz policji mundurowej zostaną zaangażowani policjanci w cywilu. Specjalnie chronione będą drużyny tych krajów, które z różnych przyczyn narażone być mogą na ataki elementów ekstremistycznych. Na przykład pałac Glińskie, w którym zamieszka drużyna chilijska, zostanie okoloną specjalnym polem, wokół którego dniem i nocą krążyć będą policjanci ze specjalnie wyszkolonymi psami. Podobnie ma być strzeżona drużyna Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Hamburgu. Stadion we

Frankfurcie nad Menem otrzymał podwyższony plot, odgradzający pole gry od publiczności.

PRZESZKOLONO już ludzi, którzy zamawiają się będą wyłącznie przez kramy adresowanymi do poszczególnych graczy. W czasie gry w telewizyjnej relacji, publiczność będzie widzieć publiczność. Gdyby doszło do jakiegokolwiek zajścia, wtedy zdaniem policji wystarczy cofnąć film, by ustalić winowajcę.

Aby zapobiec napaściom zachodniobermberskich kibiców na swola drużyny w wypadku gdyby przegrała rozgrywkę, każdy z graczy otrzyma osobistą straż. Chronieni będą także członkowie ich rodzin. Zdaniem przedstawicieli policji, największym niebezpieczeństwem, przed którym będą musieli oni chronić graczy, jest narastające zjawisko zdrajców i niebezpiecznych.

Gdyby natomiast drużyna zachodniobermberska zdobyła mistrzostwo świata, wtedy — stwierdzają szefowie policji — trzeba by ją chronić z kolei przed enfidem uwielbienia, która niekontrolowana mogłaby zniszczyć również same stadiony jak niepokonana złość wywołana przegrana.

A co się stanie, gdy policjanci zaangażowani prześlą na stadionach zapamięta o swoich obowiązkach? I na to znalazł odpowiedź: „Ja w to nie wierzę — powiedział jeden z szefów policji. Mnie nie, piłka nożna zupełnie nie interesuje.

IGNACY WITSKI

WŁOSKI reżyser filmowy Pier Paolo Pasolini (w środku) z aktorami Ninetto Davoli i Tessa Bouchet pozują do zdjęć przed pokazem ich filmu „Tysiąc i jedna noc” na festiwalu w Cannes.

CAF-AP—telefoto

„Szary proszek”

(Dokończenie ze str. 1)

LEK prof. Pecha już od dawna znajduje się we francuskich apokach ale jak dotychczas trudno jest stwierdzić czy przynosi spodziewane wyniki. Może trzeba go zażywać będąc jeszcze w pełni sił gdy choroby podeszłego wieku nie pokynęły jeszcze w organizmie niedoświadczalnych zmian? Stwierdzono natomiast, że osoby, które zaczęły stosować ten lek uzyskały dobre wyniki w leczeniu... cukrzycy, sylarków i kamicy nerkowej.

„I z tego jestem przekonany — mówi prof. Pech — że mam większe ambicje i dlatego założyłem eksperymentalną fermę hodowlaną”.

Profesor doszedł bowiem do przekonania, że jeśli ludzie będą spożywać mięso zwierząt karmionych (oczywiście w minimalnych proporcjach) jego żywotny prostek — w sposób naturalny będą od dziesiętna gromadzić kapital na stulecie aktywne w tym. Młodzi... choć trudno się o tym przekonać. Natomiast jeśli chodzi o drób i trzodę chlewną hodowaną na farmie profesora — to jak utrzymuje zatrudniony tam specjalista — osiąga się niezwykle rezultaty. Płacowo i prosiła rosła bardzo szybko, są wspaniale umięśnione, mają solidny kośćca i minimalną ilość tłuszczu. Mimo, że kurczaki i prosięta są hodowane systemem przemysłowym ich mięso ma podobno wyborny smak.

NO COŻ, prof. Pech sam zażywa swoje lekarstwo. Ma obecnie — jak się rzekło — 35 lat, zachowując się za pięćdziesięć, a może i więcej. Było ono rzeczywiście skuteczne. (A.W.)

Gospodarka Norwegii

Wyjątkowa koniunktura

22. 5. OSLO PAP. W wywiadzie dla dziennika „Arbeiderbladet” norweski minister finansów Per Kleppe oświadczył, że gospodarka narodowa Norwegii przeżywa w chwili obecnej okres wyjątkowej koniunktury, jednakże zarysowują się równocześnie pewne zjawiska ujemne. Do głównych zaliczyć należy przede wszystkim szybki wzrost cen rynkowych.

MIN. KLEPPE wyraził przeczucie, że w roku bieżącym produkcja w Norwegii wzrośnie o 5 proc. Bezrobocie w Norwegii osiągnęło w roku bieżącym poziom 4,5 proc. W najbliższym okresie powolnego, w najbliższej przyszłości należy się spodziewać w Norwegii niedoboru siły roboczej.

W handlu zagranicznym Norwegii bieżący rok zamknięcie się prawdopodobnie wysokim deficytem, który może osiągnąć sumę siedmiu miliardów koron, głównie z powodu gwałtownego wzrostu cen towarów importowanych. Również w 1975 roku należy się spodziewać znacznego deficytu handlu zagranicznego, m. in. z powodu znacznych inwestycji w przemyśle naftowym.

POCZĄSZY od 1977 roku, a może nawet od 1976, sytuacja na froncie handlu zagranicznego znacznie się poprawiła, gdyż

w tym okresie Norwegia będzie już inkasowała wpływy z eksportu swej ropy naftowej i gazu ziemnego.

Bezręki brydżysta

KIEDY Mike Wilson bierze udział w turnieju brydżowym, wszyscy kl. biec śledzą w skupieniu jego grę. Bowiem Wilson — 23-letni kanadyjski młody człowiek, który urodził się bez rąk — trzyma karty w palcach nóg, a właściwie wsuwa je palcami nóg w nacięty karton, stojący przed nim.

Młody meczista jest bardzo dobrym brydżystą i często bierze udział w turniejach. Wilson spędził 15 lat w szpitalach dla umiarkowanych dzieci. Otrzymał nawet sztuczne ręce, ale ich nie nosił, ponieważ uważał, że „są zbyt pury”. „A poza tym — dodaje — wszystko potrafię zrobić nogami”.

Tulcea — Włota Delta Dunaju

(Korespondencja własna „Kuriera” z Rumunii)

USTUWUJANY w północnej części. Od Dobrudży okręg Tulcea (Tulcea) natura wykształciła we wszystko co miała najpiękniejsze: bezmierne obzary wodne, lasy, góry i wznie sienia udekorowane winnicami, łąkami i lasy. Jeziora położone w ramiach delty Dunaju wśród dziesiątków kanałów podkreślają czar tych okolic, zapraszając do zatrzymania się tu na dłuższy czas wypoczynku. W drodze do Tulcey, w niedalekiej miejscowości Babadag, jezioro o tej samej nazwie rozlewa się na przestrzeni 22 km kwadrat.

Tulcea przedstawiała się przyszybk. W jako nowoczesne miasto w pełni rozwoju. Kilka chwil wypoczynku na tarasie nowoczesnego hotelu „Turist”, wizyta w miejscowym muzeum i ruszamy w drogę. Tym razem szlakami wzdłużnymi do samego serca delty. Po przeszło godzinie podróży staliśmy zatrzymany w miejscu, gdzie przystanęła królestwo trzcin. Zjadamy tu znakomitą zupę rybna, podziwiamy piękno nieskończonego krajobrazu i statkowi rusza dalej kanałem, dopływającym do jeziora FORTUNA o powierzchni 93 km kwadrat. Biorąc w różnorodną naturę podwójną zmięszkano przez olbrzymie kolonie

ptaków, lisek i tysiące innych gatunków ptaków wodnych. Z dziesiątków kanałów łączących się z Fortuna, kapitan statku turystycznego wybiera kanał wodny do wioski MŁA-2, osady rybaczkiej usytuowanej w sercu delty. Krótki odpoczynek i statek pnie lustrą wody w stronę jeziora MŁA-2, otoczonego lasami wzbudza. W tej chwili, można tu w gorące dni ochłodzić się kąpielą w kryształowych wodach. Dla wdzięku — jest to raj; także rybi!

W POWROTNEJ DRODZE statek zatrzymuje się na krótko przy „kuchni” — rybaków, gdzie turysta będą asystować przy rozładunku ryb z barku.

Na starym Dunaju statek tnąc fałę rzeki, wplywa znów w ramie delty SULTANA — a stąd w stronę miejscowości CRISAN i dalej do innych pięknych zakątków delty Dunaju.

OD CRISAN DO SF. GHEORGHE

rety (pływające wyspy) — obzerne kanały.

Kapitan statku, znawca tych okolic zapowiada następne postoje na jeziorach PUIU i ROSU. Niedrakoż ożyczy w swym bezwzględny ruchu łódki przy wiosłach na szlaku pływadzie barykady w poprzek kanałów, skupiając szczególną uwagę kapitana. Powoli, powoli i statek uwadza się od sześciu godzin wypływa z koryta kanału na szerokie wody jeziora PUIU.

W tej wodnej oazie, której królestwo rozciąga się na przestrzeni 9 km kwadrat, turysta szczególnie wdzięku przeżywa chwile, które na długo utrwala mu się w pamięci. Kapitan rozumie pragnienie wdzięku, kieruje więc statek w stronę jednej z grup rybaków łowiących w innej części jeziora. Są to przyjaźni ludzie i nie może ich pominąć w swoim rejście.

Zadwołeni z odwiedziny rybaków pokazują turystom pełne łodzie dojrzałych okoni, szczupaków, karpi, sandaczy. Z oczu ich można wyzyskać zadowolenie z udanych połowów. Serdeczne pozdrawia i statkowi zatrzymuje się na wodzie jeziora, kierując się w stronę kanału IVANCA i stąd w stronę jeziora ROSU. Znowu krótki postój w drodze. Chwile utrwala zbyt szybko i ku zdziwieniu wszystkich, którzy przebyli tak długą drogę,

przed zbliżeniem statku zjawia się ramię Sfintul Gheorghe.

U UŚCIA DUNAJU

Sfintul Gheorghe (Święty Jerzy), jest stara osada rybacka, punktem turystycznym o międzynarodowej sławie, usytuowanym u ujścia delty z ramion delty o tej samej nazwie, w miejscu gdzie wody Dunaju zasilają się z Morzem Czarnym. Zebrało się tu wszystko, co może zaimponować wybrednemu turystyście Delta Dunaju.

Od wiosny aż do wczesnej jesieni tysiące turystów zjeżdżają tu, aby wypocząć, podziwiać niezwykłą malowniczość okolicy. Ludzie dojeżdżają do tych wspaniałych widoków z wieloletnią historią — piękno ich pracy. Codziennie barki ciągnące przez kuty pokrywają wody. Rybak budują zapory z sił i na drodze skumbion, szczupakom, okoniom, sandaczom i karpom. Aby te i inne gatunki ryb pozostać zdrowe, wystarczy udać się do pobliskiej „kuchni” — rybaków, doświadczonej rybak z łowioną rybą. Bielugi, jesiotry przekraczające 100 kg wagi, przeważają uwagę turystów. Liczni i gościnni rybak udziela szczegółowych informacji o nieznanym rybakach ryb i wszelkie szczegóły — opowiadają o historii i z jego życia lub życia ich wsi.

Wieczorem zaprasza Cię do swoich domów na smaczkowi zupę rybna, jakiej poza nim nikt chyba nie gotować nie potrafi. Pożono w nocy, gdy księżyc na dobre przełaził w ciemność nad ciemną delty, z trzaskiem cichnie się na zasłonięty wypocząć, tym bardziej, że rybak ma, ja w zapasie jeszcze wiele, wiele do opowiadania. MINDA BADA

Zwierzenia Marii Callas

— ARYSTOTELES ONASSIS był największą miłością mego życia. Gdy jestem zakochana, nie odczuwam potrzeb śniegania. Oto przyczyna zaniechania przez mnie kariery. Nie zamierzam ponownie wychodzić za mąż. Po co bym to miała robić? Nie widzę żadnego powodu. Jacqueline Onassis nigdy nie spotkała i nie żyje do niej żadnej nienawiści. Przeciwnie, byłam wściekła, gdybym się dowiedziała, że nie jest dobrą żoną dla Onassisa...

Wyznania te, jak łatwo się domyślić, wyszły z ust Marii Callas. Były to jednak zwierzenia dalekie od intymności, śpiewaczka wypowiedziała je bowiem wobec milionów widzów, w wywiadzie udzielonym amerykańskiej telewizji NBC. Przy okazji wielu „Janeków” po raz pierwszy zabrała się do „adw” i usłyszało ich głośno.

Aby wolna sobota była udana

Od kogo i czego zależy

JAK WIADOMO, 25 maja br. jest pierwszym z sześciu dni wolnych w tym roku od pracy. Będzie to zarazem kolejna, po kilkumiesięcznej przerwie, próba przedstawiania organizacji życia publicznego na tzw. dzień weekend. Warto zatem zajrzeć za kuliszy tego ogromnego przedsięwzięcia.

JEDNA z podstawowych spraw wolnej soboty — jak wykazywały obserwacje — jest zapewnienie właściwego funkcjonowania placówek usługowych, a zwłaszcza sklepów z artykułami pierwszej potrzeby. W roku ubiegłym osoby nie dość przetrwały niedługo straciły dużo czasu i nerwów w poszukiwaniu w sobotę pieczywa, masła czy miodu. A przecież w wielu krajach o długoletniej tradycji dwudniowego weekendu właśnie w sobotę sklepy są pełne klientów. Jest to bowiem tradycja już uświęconą „shopping day”, dzień zakupów. Zarówno małe sklepy, jak i wielkie megamarkety nie tylko zwiększają w tym dniu obsługujący personel, ale także organizują specjalne kiermasze czy sprzedaż z bonifikacją.

Komu potrzebna jest III Rzesza?

ZNANE kółka polityczne NRF kopolitują obecnie nowy dyktando pt. „Das III Reich” (Trzecia Rzesza). Wydawca pisma jest niejaki Christian Zentner, podający się za historyka i naczelnego świadka narodzin ruchu hitlerowskiego. W pierwszych numerach „Trzecia Rzesza” zamieszcza listy przemówień parteinossen Hitlera, Goeringa, Ribbentropa.

Jaskółka pod lupą

PEWIEŃ celnik z lotniska paryskiego Orly otrzymał nagrodę za wykrycie na pokładzie samolotu Air France niebezpiecznego przemytu z Afryki. Przemysłownik sam siebie przezywał — była to jaskółka. Ptaszek poszedł pod lupę, ponieważ międzynarodowe układy sanitarne nakazują dokładnie kontrolować migrację fauny, która często przenosi epidemie. Na szczęście jaskółka była okazyem zdrowia i otrzymała prawo azylu w Paryżu.

SLĄSKIE Zakłady Mechaniczne-Optyczne w Katowicach są znanym w kraju producentem okularów. W tym roku dostarczają one na rynek sześć modeli nowych opravek oraz cztery rodzaje okularów przeciwsłonecznych. Ogólnie, krajowi odbiorcy otrzymają 340 tysięcy opravek korekcyjnych oraz 120 tysięcy okularów na letnią porę.

NA ZDJĘCIU: Lidia Rybak prezentuje nowe wzory okularów.

(CAF-Jakubowski)

Udany weekend kojarzy się wielu ludziom z wyjazdem poza miasto i w istocie duża część rodzin, również i ta nasza, realizuje ten wzór wypoczynku świątecznego. Pamiętaj, że w tym czasie, jak w każdym innym, w tym, iż nieporównanie więcej ludzi pozostaje w miejscu zamieszkania. Jak wynika m.in. z badań Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, ci właśnie ludzie, a przede wszystkim kobiety pracujące, pragną część wolnej soboty przeznaczyć na odrobienie tygodniowych zaległości w prowadzeniu gospodarstwa domowego, aby niedziela i sobotnie popołudnie mogły być prawdziwie wolne. Zaległości te dotyczą również zakupów, aczkolwiek naszym krajamu ukształtowały się nawyki zakupów codziennych, nieprzemysłowych, do których, wynikających z różnych potrzeb gospodarstwa domowego. Taki styl zakupów jest oczywiście ogromnym marnotrawstwem czasu, i to najczęściej — czasu wolnego, na którego brak wszyscy narzekają. Warto więc skorzystać z pewnych doświadczeń, które nabierają szczególnej aktualności w przypadku dni wolnych od pracy.

W wielu krajach Europy zachodniej, a także w niektórych krajach socjalistycznych przeważa styl zakupów tygodniowych. Polega on, mówiąc w skrócie, na planowaniu zakupów z olówkami w rękę i dozwoleniu ich w zasadzie raz na tydzień, właśnie w sobotnie popołudnie lub — w przypadku osób wyjeżdżających na weekend — w piątek po południu. Aby jednak styl taki mógł upowszechnić się w naszym kraju, potrzebne jest spełnienie kilku warunków wstępnych. A więc przede wszystkim konieczne jest wyrażenie poproszenia przez gospodarstwa domowych wyposażonych w lodówki, jeśli bowiem nie ma lodówki, to okazuje się, że Polska jest jeszcze pod tym względem znajduje się poza czołówką światową, aczkolwiek w tym stopniu jest widoczna. W 1971 r. na każde 100 gospodarstw domowych przypadało w Polsce — 47 lodówek, gdy np. w Czechosłowacji — 50, w NRD — 65, we Francji — 80, zaś w Japonii — aż 95.

KOLEJNYM warunkiem, składającym się, jest wprowadzenie pięciodniowego tygodnia pracy, do czego się — jak wiadomo — przystosowaliśmy. Do jednak nie wszystkiej system tygodniowych zakupów nie będzie miał większych szans powodzenia. Dlatego też dla handlu — dzień wolny od pracy powinien być dniem szczególnie wytężonej pracy, dniem największego „ruchu w interesie”.

Ala i na tym nie kończy się wyliczanie najbardziej podstawowych warunków wstępnych. Konieczne jest także większe zaangażowanie przemysłu, a przede wszystkim przemysłu spożywczego. Trudno do-

prawdy zrozumieć, dlaczego do tej pory chleb o kilkunastodniowym okresie świeżości traktowany jest jak rarystas. Nie wiadomo też, dlaczego tak ubogi jest zestaw gotowych dań obiadowych, czy nawet półproduktów gotażeryjnych. Rozruszanie zaspianych laboratoriów branży spożywczej zaoszczędziłoby miliony godzin gospodyniom domowym, skróciłoby poważnie czas ich pracy na tzw. „drugim etapie” (w domowej kuchni).

Właściwe zorganizowanie sił i usług, uwalniających z rąk czasu wolnego, to tylko jedna strona medalu. Jego drugą stroną jest prawidłowe zorganizowanie usług rekreacyjno-wypoczynkowych, wykonywanych właśnie w czasie wolnym. Innymi słowy, chodzi o wypracowanie atrakcyjnej oferty wypoczynkowej, z której mogliby korzystać ludzie na miarę ich upodobań osobistych i możliwości finansowych. Ten ostatni czynnik, po wprowadzeniu funduszu socjalnego we wszystkich zakładach pracy, stracił nieco na ostrości. Jak wiadomo, jednym z podstawowych celów zakładanego funduszu socjalnego jest społeczna egalizacja dostępu do różnych form wypoczynku, organizowanych bądź to przez zakłady pracy, bądź też przez instytucje wyspecjalizowane, których działalność nakierowana jest przede wszystkim na świadczenie usług wypoczynkowych (PTTK, „Gromada” itp.).

ABY najbliższy dzień wolny od pracy, a także późniejszy weekend, można było zaliczyć do udanych, należy opracować takie oferty.

Edmund WNUK-LIPINSKI

Specjalne pociągi Polska—NRD

Zielone światło dla kontenerów

WSZYSTKO zdaje się wskazywać, że konteneryzacja — przynajmniej w transporcie kolejowym — zaczyna wchodzić na właściwe tory. O ile jeszcze rok temu przemysł zainteresowania przewozami kontenerowymi raczej nie wykazywał, to obecnie Przedsiębiorstwo Specjalny Krajowej otrzymało od swych klientów zgłoszenia na taki transport 600 tys. ton. Co to oznacza, łatwo wywnioskować z porównania tej ilości z faktycznymi przewozami krajowymi w kontenerach, które wyniosły w roku ub. około 73 tys. ton. Tegoroczne zapotrzebowanie jest więc osiemkrotnie większe i chyba nie będzie mogło być w pełni zrealizowane.

CO wpłynęło na tak radykalną zmianę w nastawieniu przemysłu do przewozów kontenerowych?

Wydaje się, że przyczyną główną szukać należy w innym niż dotychczas ukształtowaniu się stosunków na rynku pracy. O ile bowiem jeszcze do niedawna o znalezieniu niewykwalifikowanej siły roboczej dla opakowania i załadunku towaru nie było zbyt trudno — to obecnie sytuacja przedstawia się zgoła odmiennie. Angażowanie ludzi na wyrost przestało się opłacać, toteż przedsiębiorstwa wolą korzystać z kontenerów, przy których odpada gros kłopotów z pakowaniem, a sam proces załadunku czy wyładunku skrócony zostaje do minimum.

Inna przyczyna leży w rozwoju ilościowym i asortymentowym handlu z krajami zachodnimi, gdzie odbiorca, jeśli chodzi o maszynę i tzw. drobni-



W FABRYCE Kontenerów „Unikon” trwają przygotowania do uruchomienia na skalę przemysłową produkcji kontenerów licencyjnych. Dotychczas wyprodukowano informacyjną serię 55 sztuk uniwersalnych kontenerów 20-stopowych.

Najbardziej kompetentne jest tu, jak się wydaje, Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, które koordynuje całość tych spraw w skali kraju. W każdym bądź razie coś z tego sprawą należy zrobić. Problem bowiem polega nie tylko na tym, abyśmy mieli dni wolne od pracy, ale także i na tym, abyśmy mogli je wykorzystać w sposób możliwie atrakcyjny.

Foto: Tadeusz Wit

NA ZDJĘCIU: Płac składowy kontenerów.

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Foto: Tadeusz Wit

Szkołnictwo muzyczne na cenzurowanym

Na drodze do wyższej uczelni

ROK SZKOLNY ma się ku końcowi, a wraz z nim pora na różnego typu oceny, podsumowania i wyciąganie wniosków na przyszłość. My dzisiaj zajmujemy się wybranym zagadnieniem rozwoju szkolnictwa artystycznego w mieście i województwie. Jak w tym zakresie przedstawia się aktualna rzeczywistość w porównaniu do ambitnych planów rozwoju kultury do roku 1980, w którym to powołanie do życia wyższej uczelni muzycznej ma przypieczętować prawidłowy kierunek poczyną organizacyjnych i merytorycznych? Czy przygotowujemy konsekwentnie i systematycznie konieczne do tego przedpo-

uczniach powstanie także w Swinoujściu na bazie tamtejszego ogniska, skupiającego ok. 200 młodzieży, przy czym i tu poza 1 do 2 wakantami będzie można obsadzić prawie w całości 10-osobowe grono nauczycieli po studiach wyższych i średnich zawodowych. Pomieszczenia szkolne w byłym domu kultury już są wyremontowane i zaadaptowane, zakupiono też już część wyposażenia. Na uwagę zasługują także rozbudowa szkoły muzycznej I stopnia w Starogardzie, gdzie — jak poinformował nas jej dyrektor — na podstawie opracowanej już dokumentacji przystępuje się do poszerzenia zabytkowej kamieniczki o nowoczesny pawilon z kameralną salą koncertową na 200 miejsc, z pomieszczeniami na zajęcia indywidualne i zbiorowe. Koniec robot przewiduje się w 1976 r. W takich zaś powiatach jak: myśliborski, gołębowski i chojeński istnieje konieczność umocnienia i rozbudowy ognisk w oparciu o dopływ nowych kwalifikowanych kadr nauczycieli.

SKORO już o kadrach mowa, to musimy zaznaczyć, że na tym etapie rozwoju szkolnictwa stawia się nie tylko pełne kwalifikacje wykładowców, a także na ich pełne zatrudnienie, co oznacza stopniowe wyeliminowanie tego zła koniecznego, jakim są nadgodziny nauczycieli docho- dzących do szkół. Z myślą o uzupełnieniu wykwalifikacji przez nauczycieli ognisk i instruktorów domów kultury jeszcze przez cały nowy rok szkolny istnieć będzie przy szkole muzycznej w Starogardzie Wydział Zespołu Filii Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, na której uczęszcza 44 osoby. Wiąże się to w praktyce z ujednoliceniem użycia dla nauczycieli szkół i ognisk na podstawie działu IV „Karty pracy i kwalifikacji nauczycieli”, które wchodzi w życie z dniem 1 września br.

POWSTAJE OKRĘGOWY OSRODEK METODYCZNO-PROGRAMOWY

NASTĘPNYM etapem umacniania się muzycznej środowiska Szczecina będzie powołanie Okręgowego Osrodka Metodyczno-Programowego w styczniu 1975 r. Powołanie pozwoli na samodzielnienie się z pewnej zależności od Poznania również i w części działalności metodycznej ognisk i instruktorów instrumentów dętych i akordeonu będzie to można doskonale warsztat w sekcjach przedmiotowej i artystycznej — analizować najnowsze kierunki pedagogiki. Osrodek skupi najlepszych specjalistów poszczególnych przedmiotów, w większości rekrutujących się z grona wykładowców poznańskiego filii.

Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego przystępuje także do opracowania użytkowego programu Centrum Szkół Artystycznych, które jest pomysłem, jako baza estetyczna i docelowa na drodze do powołania wyższej uczelni muzycznej w mieście. Zanim jednak do tego dojdzie, wydaje się konieczne poszerzenie sieci społecznych ognisk i szkół muzycznych stopnia najniższego zarówno w mieście, gdzie powinno ich być kilka, jak i na terenie województwa. Ideałem byłoby istnienie w każdym powiecie i w każdym mieście powiatowym.

JAK z tych pobieżnych — z konieczności — rozważań wynika, wiele jest jeszcze do zrobienia dla przygotowania dobrego gruntu pod powstanie własnej wyższej uczelni muzycznej w naszym mieście.

Urszula POMORSKA

Uwaga, gaz!

PRZY wejściu do miasta Glendive (USA) stał tablica z ostrzeżeniem: „Ostatnio 159 osób zginęło z powodu gazu, 11 straciło życie, 9 — nieostrożnie nie posługuje się zapalnikami, a 139 — za mocno nacisnęło na gaz”.

RAYMOND CHANDLER



(Przetłóżył Wacław Niepokólczycki)

221

Jadąc winą przypomniałem sobie, że w torebce Merle nie było żadnych kluczy, więc wysiadłem do hallu i wyszedłem na stronę Bristol Avenue. Nietrudno było znaleźć jej samochód. Stał zaparkowany krzywo o ponad pół metra od krawężnika. Szary mercur, kabriolet z numerem rejestracyjnym 2x1111. Pamiętałem, że taki właśnie był numer rejestracyjny samochodu Lindy Murdock.

W stacyjce tkwił klucz, ze skórzanym futerałem. Wsiadłem, włączyłem silnik, stwierdziłem, że jest dość benzyny i pojechałem. Był to przyjemny, zrzuty wóz. Za Przelazą Cahuenga mknął jakby miał skrzydła ptaka.

22

Escamille Drive miała z niezrozumiałych dla mnie względów aż trzy progi na przestrzeni pięciu bloków. Była bardzo wąska, miała przeciętnie po pięć domów w bloku i przebiegała w stóp części krzaczastej, brunatnego wierzgła, na którym o tej porze roku nie było roso, prócz szafli i manzanity. Na odcinku pięciu i ostatniego bloku Escamille Drive zawracała lekko w lewo uderzając wprost w podstawę wierzgła i tam zamierała z jękiem. W tym ostatnim bloku były trzy domy — dwa na przeciwnych rogach przy rozpoczynającej go przecznicy i jeden przy samym końcu. Ten właśnie należał do Vanniera. Reflektor samochodu pozwolił mi stwierdzić, że klucza wciąż tkwi w zamku drzwi frontowych.

Był to wąski bungalow angielskiego typu, z wysokim dachem, oprawionymi w olów szczytami w oknach od frontu, garażem nieco z boku i zaparkowanym koło garażu trailem. Wczesny księżyc rzucił swój łagodny blask na nie-

222

wielki trawnik. Duży dąb wyrastał niemal prosto z ganku. W domu nie było teraz światła, a w każdym razie widocznego od ulicy.

Sądząc z ukształtowania terenu, na którym stał dom, pałeniec światła w salonie za dnia nie byłoby całkiem nieuzasadnionym. Mogło w nim być jasno tylko rano. Jako gniazdo milosne dom mógł mieć swoje zalewy, ale nie bardzo się nadawał moim zdaniem na siedzibę szanisty. Nagła śmierć może człowieka spotkać wszędzie, ale Vannier zbyt ją sobie ułatwił.

Skreśliłem w podjazd, włączyłem „ustępnicy” biegi, żeby nie wrócić i nie zostawić samochodu skierowanego prodom w ślepy zaułek, a potem dojechałem do rogu ulicy i dopiero tam zaparkowałem. Wróciłem piechotą po jezdni, bo ulica nie miała chodników. Frontowe drzwi były zrobione z dębowych desek, ściany ukośnice w miejscu złączenia i wjeżdżających w żelazne sztaby. Zamiast gałki miał klamkę z przyciskiem. Z zamka wystawała główka płaskiego kluczyka. Zadzwoniłem i usłyszałem odległy dźwięk dzwonka dzwo-niącego w nocy w pustym domu. Obszedłem dom i pości-cielem latarką ołówkową między skrzydła drzwi garażu. W środku stał samochód. Przeszedłem na tyły domu i za-jrzałem do małego ogrodu bez kwiatów, otoczonego niskim murem z polnych kamieni. Zobaczyłem trzy dęby, stół i parę metalowych krzeseł pod jednym z nich. W głębi żelazny kłosek do palenia śmieci. Zanim przeszedłem na front domu zadzwoniłem do środka traiera. Nie wyglądało na to, aby ktoś w nim był.

223

Otworzyłem frontowe drzwi domu pozostawiając klucze w zamku. Nie miałem zamiaru robić jakiegokolwiek matactwa w tym mieszkaniu. Co było, to było. Chciałem się tylko upewnić. Pomacałem ręką ścianę za framugą drzwi, znalazłem kontakt i przyciskiem światła. Dokoła pokoju rozbiły się świecące żarówki kinkietów, po dwie w każdym, ukazu-jąc wielką lampę, o której mówiła Merle, a także inne rzeczy. Poszedłem i zaświeciłem tę lampę, a potem zgasiłem ścianowe światła. Lampa miała dużą żarówkę osłoniętą kłosem z mlecznego szkła. Można ją było włączyć na trzy stopnie natężenia światła. Przytknąłem parę razy guziczek nastawiający ją na najjaśniejsze światła.

Pokój obejmował całą szerokość domu, od frontowej ścia-ny do tylnej, w głębi, z lewej strony były drzwi, a z pra-wej, bliżej frontu, lukowała wnęką. Wnęka ta służyła na jadalnię. Połosej jej łuku zakrywała ciężka, brokatowa, bla-dzielona zasłona mocno już podniszczona. Kominiek mieścił się w połowie lewej ściany, a po obu stronach i naprzeciw niego były półki na książki, nie ubudowane. W rogach po-koju stały ukośnice dwie kanapy, poza tym jeden złotawy fotel, jeden różowy, jeden brązowy i jeden kryty brązowo-żółty tkaniną żakardową, z podnóżkiem.

Na podnóżku uspięły się nogi okryte złotymi nogaw-kami piżamy, nagie kostki, na stopach ciemnoniebieskie maro-kinowe pantofle ranne. Mój wzrok wędrował od stóp w gó-rę, powoli, badawczo. Ciężkożelazny jedwabny szlafrok przewieszony sznurkiem zakończonym frędzlą. W małej kie-szonce chusteczka — dwa róże białego płótna. Złota szczyt, tuż obok, w bok, w stronę łóżka na ścianie. Podszed-łem i spojrziałem w lustro. Rzeczywiście popatrzywał tak jakoś z ukosa.

(edn)

Z SALI FILHARMONII

Liszt i wiedeńscy

MAJ w Filharmonii Szczecińskiej przebiegał pod znakiem muzyki fortepianowej. Po znakomitych wy-stępach Andrzeja Ratusińskiego i Piotra Palecznego usłyszymy o- statnio młodego pianistę słowackie- go Petera Toperczera. Artysta

przedstawił rzadko obecnie wyko-nywany utwór Ferencza Liszt „Danse macabre”. Ta niedyś ba- rzo popularna kompozycja będąca wspaniałym przykładem talentu i sekwencji „Dies irae” nie robi dzi- wienia swą zamierzoną grozą, na- wręcz dobitnie „warsztat” przez do- brego wirtuosa stanowi dla niego szerokie pole do popisu piani- stycznego. Tak było w wypadku Toperczera, który aby osiągnąć do- brze techniczne, jak Liszt zawarł w tym utworze, opowiadał bezpie- dnie, nie uciekając się słuchaczom jako doskonały pianista-wirtuoz. Jego gra pełna rozważań i bliskości wia- ści mogła zadowolić każdego miłośnika tego typu muzyki, tym bardziej, że orkiestra pod dyrykacją Hansa Die-tera Bauma podkreślała elementy wirtuozowskie utworu i dobrze współdziałała z solistą.

Serce i rower

Po ulicach Marsylii znów jeździ na rowerze Emanuel Vi-ctoria. Rzecz może nie byłaby godna wspomnienia, gdyby nie fakt, że ten 54-letni pan jest najstarszym w świecie właścicielem przeszczepionego serca.

„Kamień 74”...

...pod takim hasłem Powiatowy Dom Kultury i klub ZNMR w Ka- mieniu Pomorskim odśpiewają II kon- kurs piosenek dziecięcej. Mogą w-

WIOSENNY spacer do- brze polączny z pozytyw- nym zajęciem dokarmiania ptaków...

Foto: Z. Jodkowski



Foto: Z. Jodkowski

Foto: Z. Jodkowski

Foto: Z. Jodkowski

Foto: Z. Jodkowski

Foto: Z. Jodkowski

Foto: Z. Jodkowski

Foto: Z. Jodkowski

Foto: Z. Jodkowski

Foto: Z. Jodkowski

Foto: Z. Jodkowski

POCHWAŁA KOGUTA

W MANNHEIMIE pewien ar-tysta cyrkowy trzymał w mie- szkaniu koguta. Pewnego dnia nastąpił żup i zasnął. Zupa wykpiła i zalała gaz. Ptak znalazł się na wysokości zadania. Zaczął przeraźliwie płać, co wzbudziło czujność sąsiadów. Wmienił się do mieszkanka i za- stąpił gospodarza mocno podzio- banego przez troskliwego pla-ka.

KOLEJNY PKS i porty, mimo ma-łego dawniej zainteresowania prze- mysłu kontenerami, nie tracili cza- su i przystosowali się stosunkowo nierzadko do zwiększonego przewo- zu. Już w roku ub. czynnych było punktów przeładunku kontenerów, a mianowicie: Warszawa, Poznań, So- nowice, Kraków, Gdynia i Mała- zewice (na granicy polsko-ra- dzieckiej). W tym roku dojdą je- szcze dwa: Wrocław i Szczecin, a w roku 1975: Gdańsk i Łódź. Do końca wiecej bieżącej piecioletki będzie czynnych w kraju 10 stacji kontene- rowych, wyposażonych w niezbęd- ne urządzenia przeładunkowe. PKP posiadała również wystarczające pla- tformy dwu- i czterosiłowe do przewo- zu kontenerów, dysponują- też platformą składową, ale na naj- bliższe potrzeby wystarczająca ilo- ść placówek i naczynek przewo- zu kontenerów ze stacji do klienta wzięli odwrotnie. Natomiast powa- żną przeszkodą w gwałtownym roz- wiozku tematu rozwoju kontene- ryzacji w lądowym transporcie kra- jowym jest sprawa samych konte- nerów.

Grzegorz OSSOWSKI

Dzisiaj honorowy start do II Bałtyckich Regat o Puchar „Poloneza”

Samotnie na 200-milową trasę

DZIŚ o godz. 17 sprzed Wąłch Chrobrego nastąpi honorowy start do II Bałtyckich Regat o Puchar „Poloneza”.

W lipcu pływania WDS?

OD KILKU TYGODNI dwie ekipy robotników pracują przy budowie pływali WDS. Brygada wodno-kanalizacyjna kończy układanie instalacji. Było sporo kłopotów z uzyskaniem odpowiednich materiałów, głównie kształtek. Dzięki jednak pomocy innych przedsiębiorstw materiały te w dość krótkim czasie dostarczone na budowę. W najbliższym czasie PRB-2 zakończy wyznaczone dla niego prace. Pływacz z NRD nadal wykładają ściany basenu kafelkami. Tempo nie jest najwyższe — pracuje tylko dwóch robotników.

Kierownictwo WOSTIW dokłada starań aby przyspieszyć zakończenie budowy. Kłopotów jest ciągle sporo, co jednak nie zraża gospodarzy. Ambicja WOSTIW jest przekazywanie tego obiektu sportowemu do eksploatacji jeszcze w tym sezonie. Płówać się w mieście lipcu. Oby termin ten był dotrzymany.

Z boisk piłkarskich

W OBECNOŚCI 22 tysięcy widzów na stadionie Wembley w Londynie rozegrano pierwsze finałowe spotkanie piłkarskiego Pucharu UEFA. Tottenham Hotspur — Feyenoord Rotterdam.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2. Rozwaz 20 km. w Rotterdamie.

W telegraficznym skrócie

ROKERSKA reprezentacja USA przegrała wszystkie trzy mecze podczas obecnego tournée po ZSRR. W ostatnim swym występie Amerykanie przegrali w Alma-Ata 6:10.

PODZAS lekkoatletycznych zawodów w Witebsku, Nikołaj Grebniev uzyskał w rzucie oszczepem 88,06 m. Wynik ten jest najlepszym tegorocznym rezultatem w świecie.

gą o Puchar „Poloneza”. Wszystkie jachty, a przewiduje się start kilkunastu jednostek, popłyną do Swinoujścia wraz z pełnymi załogami, by po przejeździe technicznym wystartować jutro o godz. 16 na bałtycką ok. 200-milową trasę. Na jachtach pozostaną wówczas tylko kapitanowie, samotnie walczący o zwycięstwo.

Zamieszczony obok szkic przedstawia przybliżoną drogę jachtów do miniatury, skalistej wyspy Christiansö i z powrotem do Swinoujścia. ZEGLARZE walczący będą o puchar ufundowane przez dyrektora Morskiej Stoczni Jachtowej mgr Edmunda Bąka — dla (najwyższej) jednostki w czasie przejazdu. W tym celu, mgr kpt. żw. Eugeniusz Dąbrowski — dla najwyższej jednostki.



— rektora Akademii Rolniczej doc. dr hab. Edmunda Dobrzyckiego — dla zwycięzcy w II kl. JOR; — rektora Politechniki Szczecińskiej, prof. dr inż. Józefa Kepińskiego — w III kl. JOR; — rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej, doc. dr Henryka Lesińskiego — w IV kl. JOR. Przypominamy, że organizatorem regat jest Wyższa Szkoła Morska, a patronat nad nimi objął ośrodek rektor tej uczelni. (Ag)

Mistrzowie karate-do

Z UDZIAŁEM 30 zawodników rozegrane zostały mistrzostwa Szczecina w karate-do. W walce północnej należącej do W. Anki triumfował A. Królowski (AZS-WSM), w średniej W. Piaskowski (ognisko TKKF „Gryf”), w ciężkiej W. Anki (AZS-WSM) i w pokazie Kata K. Milewski (Gryf), (Jg)

Z okazji XXV-lecia LO-6 Turniej siatkarek z liceów ogólnokształcących

W TYM ROKU VI Liceum Ogólnokształcące obchodzi XXV-lecie swego istnienia. Z okazji tego jubileuszu szkolny zespół siatkarek z tego liceum wzięły udział w turnieju siatkarek z liceów ogólnokształcących. Wzięły w nim udział 7 zespołów. Zawody rozpoczęły się 23 maja, a potrwają do niedzieli. Początek gier codziennie o godz. 16 i w niedzielę o godz. 9.

W lidze pływackiej Filia Neptuna lepsza od klubu macierzystego

KOLEJNA seria spotkań szczebińskiej ligi pływackiej dzień zakończyła się sukcesem filii starogardzkiego Neptuna. Zawodniczki klubu zdobyły 18 pkt. Stąd zwyciężnia — 30 pkt. a Neptun Starogard — 66 pkt. Tak więc szczebińska filia okazała się silniejsza od klubu macierzystego.

Wieści spod znaku 4 asów

OKRĘGOWY finał mistrzostw Polski par zakończył się zwycięstwem duetu WZGS: J. Bembista — A. Mejskiej. Na drugim miejscu uplasowała się para: H. Wolny — J. Kuliowski (Budowlani — WZGS), a na trzecim duet: J. Pisarek — J. Kuliowski (Budowlani). Tryumfowali parzy reprezentowały w tym województwie w finale centralnym. W KOLEJNYM etapowym turnieju par zwyciężyła para Budowlanych: T. Kozłowski — A. Kuliowski, która wyprzedziła: J. Piaseckiego i J. Szarka (Budowlani) oraz E. Banasiewskiego i H. Szymańskiego (Czarni).

27 Wyścig Pokoju Na mecie powiedzieli

STANISŁAW SZOZDA: „Na pierwszym podejściu niewiele brakowało bym zaprzędkali swe szanse. Przed startem zrobiłem zbył”

Przez szprychy kół

TUŻ OBOK stadionu, gdzie znajdowała się meta trzydziestego etapu w hotelu „Skoda” zakwaterowani byli uczestnicy wyścigu. Wśród nich kolegów po piórze zamieszkał na stadionie pobiegł wiece do pokoleń skąd jak się okazało była znacznie lepsza widoczność.

POLACY cieszą się w peletonie duża sympatią. Nic więc dziwnego, że gdy na pierwszym etapie w bardzo długim podjeździe Szozda zaczął słabnąć z pomocą pomógł mu nie tylko Mytnik i Kowalski, ale również jeden z Kubańczyków, a Anglik Griffiths wręcz pchnął za siodło naszego lidera przez kilkadziesiąt metrów.

NA KARKOLOMNYM wjeździe na pierwszy lotni przedni doszło do kolizji kół. W wyniku czego wozu pasowego. W wolnym jednak nie wolno się zatrzymać, donioło więc na mecie obaj kierowcy próbali uciekać winoś i szczeni stracił.

STANISŁAW SZOZDA choć też rzeczywiście w znakomitej formie bardzo przekonywał swą sukcesy. Emocje w Usti nad Labą sprawiły, że nie mógł przetrwać czasu zasnąć i przeszedł w odczynku innym. Dopiero zdecydowanie i meksykańska interwencja Mytnika sprawiła, że w pokole szczyt ekipy zgasło wreszcie światło.

WSZYSCY, którzy obserwowali końcowy finał odnieśli wrażenie, że Bartonek swój triumf etapowy w dużej mierze zawdzięcza Szozdzie. Czy tak było naprawdę? Widać o tym tylko obaj zainteresowani. Fakt ten jednak, że już przed wyjściem z Usti, Szozda powiedział, że w jakimś momencie miałby interwencję Mytnika, że w jakimś momencie miałby interwencję Mytnika.

ZA CZYNNA pomoc Szozdzie na podjeździe do Naklerowa zawodnicy: Kreczyński, Griffiths (Anglia), Trajkow (Bulgaria), Gevers (Holandia), w których z pomocą Szozdy stał ukarany przez komisję sędziów skazanie.

ZWYCIĘZCA pierwszy górski preml Czechosłowacki Henke miał wywrotek. Natychmiast jednak z trafilacjami, które nie mogły go zabrać z przódka, ponad 80 km/ godz. zdołał dojechać do celu, a grupę 1. wywarł również druga preml.

REPRESENTANT ZSR Płukus odwołany został do szpitala z powodu złamania obojczyka. Jego start do dziesiątego etapu stoi pod znakiem zapytania.

PROGRAM II 17.40 „Portrety 30-lecia”. 18.05 Pol. „Gorące piegi”. 18.15 Nowiny polityczne. 18.30 Lekcja jeź. rosyjskiej. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kolor). 20.30 Kalendarz sportowy. 20.35 Program rozrywkowy TV NRD „Mała rewia”. 21.10 „24 godziny”. (kolor). 21.30 „Ludzie z niasia”. 21.50 Program aktualności teatralnych „Loza”.

PROGRAM BERLINSKI

15.25 Magazyn międzynarodowy. 16 Film CSRS „Zrzeszenie panien i swedzkie fianny”. 17.25 Wideo-nauki. 17.35 Główna wiad. 17.45 Wideo-disk do dzieci. 18.15 Spokojnie w Berlinie. 18.45 Teleekłama. 18.50 Podrozdział TV dziecięcy. 19.30 Kalendarz sportowy. 19.35 Program rozrywkowy. 19.35 Kronika.

CZWARTEK

7.30 Główna wiad. 8.30 Lekcja jeź. rosyjskiej. 8.35 Kronika. 9 Film TV NRD „Gorące piegi”. 10.15 Międzynarodowy program rozrywkowy. 11 „Próby”. 11.30 Wyścig Pokoju. 11.55 Wiadomości. 12.30 Lekcja jeź. rosyjskiej. 12.35 „Dla Dnia”. 13.30 Główna wiad. 14 Program dla szkół. 17.35 Wiadomości. 17.35 Program dla wsi. 18.15 Teleekłama. 18.50 Podrozdział TV dziecięcy. 19 Magazyn międzynarodowy. 19.35 Program rozrywkowy. 19.35 Kronika. 20.30 Mecz piłki nożnej. NRD — Norwegia. 21.45 Kronika.

RADIO

DZIECIĘCIA I (na falach 1322 m i UKF 67,32 MHz). 22.30, 23.30, 24.30: WYŚCIG POKOJU; 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30, 24.30: Wyścig Pokoju. 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30, 24.30: Wyścig Pokoju. 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30, 24.30: Wyścig Pokoju.

krótka rozstrzygnię i noli miałem jak z waty. Na szczęście nomałi jak swoladzi i potem jakoś się rozkrecili”.

TADEUSZ MYTNIK: „Czułem się bardzo dobrze już na pierwszym podjeździe moim próbowałem atakować, zobaczylem jednak, że ze Szostakiem jest bardzo blisko i w stosunku do kolegami bronił się lokaty lidera”.

BERNARD KRECZYŃSKI: „Jeszcze nigdy nie leżałem na takich górach. Aż wierzyć mi się nie chce, że można było podjechać pod nie na rowersie. Jakaś jednak zdołał utrzymać się w czołowie. Potem na zjazdach odpocząłem i chciałem wręczyć skutecznie zafiniszować. Niestety, Płukus wyprzedził się już przede mną i znowu mam podbież rane kolczy”.

WOJCIECH WALKIEWICZ: „Wierzyłem w moich chłopców, lecz przed tym etapem przynajmniej, że trochę się baleni. Wszystko jednak dobrze, co się dobrze kończy. Myślę, że nikt nam nie jest już w stanie wydrzeć zwycięstwa”.

ANTONIN BARTONEK: „Przy ostrym wjeździe na stadion nieco zwolniłem, okazało się, że bardzo szczytnie, ponieważ zdołałem wyminąć padającego Płukusa i dzięki temu skutecznie zafiniszować. Bardzo chciałem po raz trzeci w tym wyścigu wygrać etap zwycięzca, że jako meo znajduje się w Pradze”.

Clarke nadal biega

RON CLARKE, jeden z najlepszych biegaczy, autor wielu rekordów świata, nie zawisł jeszcze kołców na kołku 36-letni obecnie sportowiec — przyjeżdża do Australii, nie może już liczyć na złote medale w poważnych imprezach, spodziewa się jednak, że w tym roku w jego składzie, 19-letni Marcus Clarke, zdobył on dwa tytuły mistrzowskie w szkolnych mistrzostwach stanu. Clarke ustanowił dwa rekordy Australii w swej kategorii wieku. Marcus przebiegł 800 m w 2:14,3 oraz 1500 m w 4:37,0.

TU TOTO!

TOTALIZATOR SPORTOWY zawiadamia, że zakłady kararskie stwierdzono: 7.20, 13.20, 18.20, 23.20, 28.20, 33.20, 38.20, 43.20, 48.20, 53.20, 58.20, 63.20, 68.20, 73.20, 78.20, 83.20, 88.20, 93.20, 98.20, 103.20, 108.20, 113.20, 118.20, 123.20, 128.20, 133.20, 138.20, 143.20, 148.20, 153.20, 158.20, 163.20, 168.20, 173.20, 178.20, 183.20, 188.20, 193.20, 198.20, 203.20, 208.20, 213.20, 218.20, 223.20, 228.20, 233.20, 238.20, 243.20, 248.20, 253.20, 258.20, 263.20, 268.20, 273.20, 278.20, 283.20, 288.20, 293.20, 298.20, 303.20, 308.20, 313.20, 318.20, 323.20, 328.20, 333.20, 338.20, 343.20, 348.20, 353.20, 358.20, 363.20, 368.20, 373.20, 378.20, 383.20, 388.20, 393.20, 398.20, 403.20, 408.20, 413.20, 418.20, 423.20, 428.20, 433.20, 438.20, 443.20, 448.20, 453.20, 458.20, 463.20, 468.20, 473.20, 478.20, 483.20, 488.20, 493.20, 498.20, 503.20, 508.20, 513.20, 518.20, 523.20, 528.20, 533.20, 538.20, 543.20, 548.20, 553.20, 558.20, 563.20, 568.20, 573.20, 578.20, 583.20, 588.20, 593.20, 598.20, 603.20, 608.20, 613.20, 618.20, 623.20, 628.20, 633.20, 638.20, 643.20, 648.20, 653.20, 658.20, 663.20, 668.20, 673.20, 678.20, 683.20, 688.20, 693.20, 698.20, 703.20, 708.20, 713.20, 718.20, 723.20, 728.20, 733.20, 738.20, 743.20, 748.20, 753.20, 758.20, 763.20, 768.20, 773.20, 778.20, 783.20, 788.20, 793.20, 798.20, 803.20, 808.20, 813.20, 818.20, 823.20, 828.20, 833.20, 838.20, 843.20, 848.20, 853.20, 858.20, 863.20, 868.20, 873.20, 878.20, 883.20, 888.20, 893.20, 898.20, 903.20, 908.20, 913.20, 918.20, 923.20, 928.20, 933.20, 938.20, 943.20, 948.20, 953.20, 958.20, 963.20, 968.20, 973.20, 978.20, 983.20, 988.20, 993.20, 998.20, 1003.20, 1008.20, 1013.20, 1018.20, 1023.20, 1028.20, 1033.20, 1038.20, 1043.20, 1048.20, 1053.20, 1058.20, 1063.20, 1068.20, 1073.20, 1078.20, 1083.20, 1088.20, 1093.20, 1098.20, 1103.20, 1108.20, 1113.20, 1118.20, 1123.20, 1128.20, 1133.20, 1138.20, 1143.20, 1148.20, 1153.20, 1158.20, 1163.20, 1168.20, 1173.20, 1178.20, 1183.20, 1188.20, 1193.20, 1198.20, 1203.20, 1208.20, 1213.20, 1218.20, 1223.20, 1228.20, 1233.20, 1238.20, 1243.20, 1248.20, 1253.20, 1258.20, 1263.20, 1268.20, 1273.20, 1278.20, 1283.20, 1288.20, 1293.20, 1298.20, 1303.20, 1308.20, 1313.20, 1318.20, 1323.20, 1328.20, 1333.20, 1338.20, 1343.20, 1348.20, 1353.20, 1358.20, 1363.20, 1368.20, 1373.20, 1378.20, 1383.20, 1388.20, 1393.20, 1398.20, 1403.20, 1408.20, 1413.20, 1418.20, 1423.20, 1428.20, 1433.20, 1438.20, 1443.20, 1448.20, 1453.20, 1458.20, 1463.20, 1468.20, 1473.20, 1478.20, 1483.20, 1488.20, 1493.20, 1498.20, 1503.20, 1508.20, 1513.20, 1518.20, 1523.20, 1528.20, 1533.20, 1538.20, 1543.20, 1548.20, 1553.20, 1558.20, 1563.20, 1568.20, 1573.20, 1578.20, 1583.20, 1588.20, 1593.20, 1598.20, 1603.20, 1608.20, 1613.20, 1618.20, 1623.20, 1628.20, 1633.20, 1638.20, 1643.20, 1648.20, 1653.20, 1658.20, 1663.20, 1668.20, 1673.20, 1678.20, 1683.20, 1688.20, 1693.20, 1698.20, 1703.20, 1708.20, 1713.20, 1718.20, 1723.20, 1728.20, 1733.20, 1738.20, 1743.20, 1748.20, 1753.20, 1758.20, 1763.20, 1768.20, 1773.20, 1778.20, 1783.20, 1788.20, 1793.20, 1798.20, 1803.20, 1808.20, 1813.20, 1818.20, 1823.20, 1828.20, 1833.20, 1838.20, 1843.20, 1848.20, 1853.20, 1858.20, 1863.20, 1868.20, 1873.20, 1878.20, 1883.20, 1888.20, 1893.20, 1898.20, 1903.20, 1908.20, 1913.20, 1918.20, 1923.20, 1928.20, 1933.20, 1938.20, 1943.20, 1948.20, 1953.20, 1958.20, 1963.20, 1968.20, 1973.20, 1978.20, 1983.20, 1988.20, 1993.20, 1998.20, 2003.20, 2008.20, 2013.20, 2018.20, 2023.20, 2028.20, 2033.20, 2038.20, 2043.20, 2048.20, 2053.20, 2058.20, 2063.20, 2068.20, 2073.20, 2078.20, 2083.20, 2088.20, 2093.20, 2098.20, 2103.20, 2108.20, 2113.20, 2118.20, 2123.20, 2128.20, 2133.20, 2138.20, 2143.20, 2148.20, 2153.20, 2158.20, 2163.20, 2168.20, 2173.20, 2178.20, 2183.20, 2188.20, 2193.20, 2198.20, 2203.20, 2208.20, 2213.20, 2218.20, 2223.20, 2228.20, 2233.20, 2238.20, 2243.20, 2248.20, 2253.20, 2258.20, 2263.20, 2268.20, 2273.20, 2278.20, 2283.20, 2288.20, 2293.20, 2298.20, 2303.20, 2308.20, 2313.20, 2318.20, 2323.20, 2328.20, 2333.20, 2338.20, 2343.20, 2348.20, 2353.20, 2358.20, 2363.20, 2368.20, 2373.20, 2378.20, 2383.20, 2388.20, 2393.20, 2398.20, 2403.20, 2408.20, 2413.20, 2418.20, 2423.20, 2428.20, 2433.20, 2438.20, 2443.20, 2448.20, 2453.20, 2458.20, 2463.20, 2468.20, 2473.20, 2478.20, 2483.20, 2488.20, 2493.20, 2498.20, 2503.20, 2508.20, 2513.20, 2518.20, 2523.20, 2528.20, 2533.20, 2538.20, 2543.20, 2548.20, 2553.20, 2558.20, 2563.20, 2568.20, 2573.20, 2578.20, 2583.20, 2588.20, 2593.20, 2598.20, 2603.20, 2608.20, 2613.20, 2618.20, 2623.20, 2628.20, 2633.20, 2638.20, 2643.20, 2648.20, 2653.20, 2658.20, 2663.20, 2668.20, 2673.20, 2678.20, 2683.20, 2688.20, 2693.20, 2698.20, 2703.20, 2708.20, 2713.20, 2718.20, 2723.20, 2728.20, 2733.20, 2738.20, 2743.20, 2748.20, 2753.20, 2758.20, 2763.20, 2768.20, 2773.20, 2778.20, 2783.20, 2788.20, 2793.20, 2798.20, 2803.20, 2808.20, 2813.20, 2818.20, 2823.20, 2828.20, 2833.20, 2838.20, 2843.20, 2848.20, 2853.20, 2858.20, 2863.20, 2868.20, 2873.20, 2878.20, 2883.20, 2888.20, 2893.20, 2898.20, 2903.20, 2908.20, 2913.20, 2918.20, 2923.20, 2928.20, 2933.20, 2938.20, 2943.20, 2948.20, 2953.20, 2958.20, 2963.20, 2968.20, 2973.20, 2978.20, 2983.20, 2988.20, 2993.20, 2998.20, 3003.20, 3008.20, 3013.20, 3018.20, 3023.20, 3028.20, 3033.20, 3038.20, 3043.20, 3048.20, 3053.20, 3058.20, 3063.20, 3068.20, 3073.20, 3078.20, 3083.20, 3088.20, 3093.20, 3098.20, 3103.20, 3108.20, 3113.20, 3118.20, 3123.20, 3128.20, 3133.20, 3138.20, 3143.20, 3148.20, 3153.20, 3158.20, 3163.20, 3168.20, 3173.20, 3178.20, 3183.20, 3188.20, 3193.20, 3198.20, 3203.20, 3208.20, 3213.20, 3218.20, 3223.20, 3228.20, 3233.20, 3238.20, 3243.20, 3248.20, 3253.20, 3258.20, 3263.20, 3268.20, 3273.20, 3278.20, 3283.20, 3288.20, 3293.20, 3298.20, 3303.20, 3308.20, 3313.20, 3318.20, 3323.20, 3328.20, 3333.20, 3338.20, 3343.20, 3348.20, 3353.20, 3358.20, 3363.20, 3368.20, 3373.20, 3378.20, 3383.20, 3388.20, 3393.20, 3398.20, 3403.20, 3408.20, 3413.20, 3418.20, 3423.20, 3428.20, 3433.20, 3438.20, 3443.20, 3448.20, 3453.20, 3458.20, 3463.20, 3468.20, 3473.20, 3478.20, 3483.20, 3488.20, 3493.20, 3498.20, 3503.20, 3508.20, 3513.20, 3518.20, 3523.20, 3528.20, 3533.20, 3538.20, 3543.20, 3548.20, 3553.20, 3558.20, 3563.20, 3568.20, 3573.20, 3578.20, 3583.20, 3588.20, 3593.20, 3598.20, 3603.20, 3608.20, 3613.20, 3618.20, 3623.20, 3628.20, 3633.20, 3638.20, 3643.20, 3648.20, 3653.20, 3658.20, 3663.20, 3668.20, 3673.20, 3678.20, 3683.20, 3688.20, 3693.20, 3698.20, 3703.20, 3708.20, 3713.20, 3718.20, 3723.20, 3728.20, 3733.20, 3738.20, 3743.20, 3748.20, 3753.20, 3758.20, 3763.20, 3768.20, 3773.20, 3778.20, 3783.20, 3788.20, 3793.20, 3798.20, 3803.20, 3808.20, 3813.20, 3818.20, 3823.20, 3828.20, 3833.20, 3838.20, 3843.20, 3848.20, 3853.20, 3858.20, 3863.20, 3868.20, 3873.20, 3878.20, 3883.20, 3888.20, 3893.20, 3898.20, 3903.20, 3908.20, 3913.20, 3918.20, 3923.20, 3928



Tydzień POL ENY w „Argedzie”

od 20-25 maja br.

Zapraszamy do naszych sklepów

2380-K

Obwieszczenie

Powiatowy Lekarz Weterynarii dla powiatu szczecińskiego i miasta Szczecina zawiadamia, że zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dnia 22 listopada 1961 roku w sprawie ochronnego szczepienia psów i innych zwierząt przeciw wścieklźnie (Dz. U. Nr 54 poz. 309) — od dnia 27 maja do dnia 3 lipca 1974 r. będą przeprowadzane przymusowe szczepienia psów w wieku powyżej 2 miesięcy przeciw wścieklźnie w/g następującego harmonogramu:

Miejscowość Dzielnica	Data szczepienia	Godziny szczepienia	Miejsce szczepienia
Śródmieście Pogodno	1-30.VI.1974	od 9-12 codziennie i od 17-19 z wyjątkiem sobót	Lecznica dla Zwierząt ul. Ostrowska 1/2
Wyspa Pucka	4.VI.1974	17-19	plac przy dawnej szkole
Krzekowo	5.VI.1974	17-19	ul. Szaroka 5
Beżczewo	6.VI.1974	17-19	ul. Rozmarynowa 5
Gumienie	11.VI.1974	17-19	ul. Lwowska
Gumienie	12.VI.1974	17-19	ul. Spiska-Kruszwiecka
Osovo	18.VI.1974	17-19	ul. Miodowa 1
Zelichowo	19.VI.1974	17-19	ul. Robotnicza 26
Warszewo	20.VI.1974	17-19	ul. Szczecińska 1
Niebuszewo	25.VI.1974	17-19	ul. Wartysława 19
Gliniki	26.VI.1974	17-19	pl. przy PGR
Gliniki	27.VI.1974	17-19	pl. przy ul. Osiedle i Pokoju
Skołwin	2.VII.1974	17-19	ul. Inwalidzka 1
Skołwin	27.VI.1974	17-19	ul. Kamienna 14
Jodzerzyce	28.VI.1974	15-17	ul. Gryficka nr 151
Śmierdnica	28.VI.1974	15-17	plac koło szkoły
Płonia	30.VI.1974	15-17	plac koło szkoły
Rłucz	3.VII.1974	15-17	ul. Rymarska 51
Zydowce	4.VII.1974	15-17	ul. Przodowników Pracy 46
Podjuchy	5.VII.1974	15-17	ul. Krecimenna ADM
Zdroje	6.VII.1974	15-17	ul. Młodzieży Polskiej 5
Kieszkowo	7.VII.1974	15-17	ul. Smutna 9
Kiejsko	10.VII.1974	15-17	ul. Zwierzyniecka koło bibli.
Dąbie	11.VII.1974	15-17	ul. Jordana 1
Dąbie-Osiedle	14.VII.1974	15-17	ul. Jordana 1
Wielgowo	17.VII.1974	15-17	ul. Bałtycka ADM
Stawocisz	18.VII.1974	15-17	ul. Drwali 5
Zalom-Osiedle	19.VII.1974	15-17	koło szkoły
Kurów	20.VII.1974	15-17	koło tużarni

Koszt szczepienia jednego psa wynosi 25 złotych

Kto nie dopełni obowiązku przymusowych szczepień ochronnych psów przeciw wścieklźnie w wyżej podanych terminach podlega na podstawie art. 98 rozporządzenia Prez. R. P. z dnia 22 sierpnia 1927 roku o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. Nr 77 poz. 673 z późniejszymi zmianami) — karze grzywny do 1500 złotych w trybie karnoadministracyjnym.

2399-K

NAUKA

UCZE matematyki, polskiego. Tel. 760-16.
5804-G

STUDENT udziela korepetycji matematyki, fizyki. Tel. 296-92.
6854-G

PRACA

ZATRUDNIĘ kobiety do gotowania dla samotnej osoby na 5 godz. dziennie. Dzwonić: tel. 442-72 od godz. 9-15. 8330-G

GOSPODIA na stałe potrzebna. Szczecin, Krawcowa 21. 8445-G

POTRZEBNA dochodząca opiekunka do 2,5-letniego dziecka. Właściciel: Anyska 3/42 godz. 17-18. Niebuszewo. 8425-G

ZATRUDNIĘ pracownika na fermie drobiu. Zgłaszać się Szczecin-Pomorzyński ul. Ustwowicka 6a. Dojazd autobusem 61. 6877-G

NIERUCHOMOŚCI

DOM własnościowy lub poddyg. Kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 6789.

DOMEK jednorodzinny sprzedam. W rożnieniu konieczne mieszkanie, nowe budownictwo z garażem. Oferty: Szczecin Biuro Ogłoszeń 6828.

DWA pokoje własne, sprzedam. Brodzińskiego 88.

KUPIĘ plac lub rozpozczę budowę w Dąblu lub Szczecinie. Tel. 435-37. 7903-G

MATRYMONIALNE

KAWALER, lat 35, po zna pannie w celu matrymonialnym w odpowiednim wieku. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 6886.

PAN lat 40 po zna panna do lat 55, chętnie reńskie, lubiąca szyc. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 7904.

ROŻNE

POGOTOWIE Telewizyjne, Paryski, tel. 89-213. 6432-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, tel. 459-59, Szczecin. 6449-G

UWAGA automobilist! Szlifowanie cylindrow do samochodów i motocykli wszelkich typów wykonuje specjalistyczny zakład — ul. Wyzwolenia 5. 6083-G

POGOTOWIE TV ZURIT, Wielka 25. Zgłoszenia w godz. 8-19, tel. 356-96 oraz 359-53. Półroczna gwarancja. 1513-K

KUPNO

GARAŻ blaszany (okolic Niebuszewa) kupię. Właściciel: Kadłubka 31/7. 6843-G

SILNIK wysokoprężny do „Wolgi” Gaz 24, kupię. Bronisław Piculiewicz, Recz, ul. Wolności 14. 6852-G

TOKARKE uniwersalna, długość tocznika do 1 m, najchętniej TUE-35 kupię. Oferty: z ceną Biuro Ogłoszeń Szczecin 6876.

BONY PKO kupię. Tel. 37-855. 7907-G

ROWERK dziecięcy kupię. Tel. 739-07. 7910-G

SPRZEDAŻ

SILNIK do łodzi „Wieterek 8” sprzedam. Tel. 249-68. 6830-G

MAGIEL elektryczny w centrum sprzedam lub przyjmę inne propozycje. Oferty: Szczecin Biuro Ogłoszeń 6832.

WYŻŁY szorstkowskie, rowdowosie, sprzedam. Tel. 622-97, dzwonić po 17. 6833-G

10 ULI 2-podzinne „Kunt schen”, puste lub z pszczołami tanio sprzedam. Szczecin, Armii Czerwonej 24/4. 6834-G

SAMOCOD malolitrażowy, sprzedam. Al. Wyzwolenia 75b/102. 6837-G

Pracownicy poszukiwani

Instytut Architektury i Planowania Przestrzennego Politechniki Szczecińskiej poszukuje modeli do pozowania przy zajęciach z rysunku odrębnego i rzeźby. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia po osobistym zgłoszeniu się w Zespole Rysunku Odrębnego Malarstwa i Rzeźby Politechniki Szczecińskiej, Szczecin, al. Piastów 50, pokój 432, codziennie w godz. 11-14. 2271-K

PKP Oddział Ruchowo-Handlowy w Szczecinie ul. Czarnieckiego nr 9 przyjmie do pracy pracowników z wykształceniem podstawowym na stanowiska: manewrowego, hamulcowego, zwrotniczego, nastawniczego, konduktora rewizyjnego pociągów osobowych (st. Szczecin Główny) magazyniera, strażnika SOK, kierowcy wózka elektrycznego, sprzątaczkę oraz pracowników z wykształceniem średnim na stanowisko dyżurnego ruchu. Na wymienionych stanowiskach oprócz manewrowego, hamulcowego, strażnika SOK, mogą być zatrudnione kobiety. Kandydaci z terenów przyległych do stacji Stargard Szczeciński i z miejscowości leżących na terenie do Świnoujścia nie mających dogodnych dojazdów pociągami będą bezpłatnie dowożeni do pracy autobusem zakładowym. Kandydaci powinni posiadać I kat. zdrowia (badania przeprowadza lekarz kolejowy). Posaż wynagrodzeniem zasadniczym pracowników otrzymują świadczenia branżowe pracowników PKP. Szczegółowych informacji dotyczących warunków dojazdu oraz pracy i płacy udziela referat ogólny — pokój nr 32, II piętro, tel. nr 404-5472 względnie u Naczelnika Stacji Stargard Szczeciński w godz. od 7.30-14.30. 2270-K

RATLERKI młode, czarne — podpalane i brązowe sprzedam. Olejce zwycięzca champion, matka złota medalistka. Stąskowiak, Gołębino. Okolina 1. 6866-G

MASZYNE do wyrobów cukrowych, sprzedam. Szczecin, Wielgowo, ul. Chmielna 3, dojazd autobusem 62 po godz. 17. 6839-G

„SYRNE” 104 sprzedam. Bogusława 2723. 6841-G

ROWER „Huragan” stan bardzo dobry, sprzedam. Szczecin, ul. Legionów Dąbrowskiego 7/2. 6860-G

MERLE różne, używane, niedrogo sprzedam. Szczecin, ul. Włodancka 5/7 (Pomorzany). 6862-G

MOTOCYKL „Java” 175, sprzedam, al. Jedn. Narodowej 3636. 6860-G

LODZ szluga, sportowo-turystyczna (plastyk) z silnikiem sprzedam. Przyjazd MPK ul. Kolumba 86 codziennie po godz. 15. 6870-G

SILNIK do łodzi „Wieterek 12” moc 12 KM, sprzedam. Właściciel: tel. 82-07-07 w godz. 17-21. 6871-G

„SKODE” 1000 MB, rok 1966, przebieg 32 tys. km, sprzedam. Oglądać: ul. Kruszwicka 15a (Gumienie). 6881-G

„JAWA” 250 w dobrym stanie oraz wózek dziecięcy uniwersalny, sprzedam. Właściciel: tel. 2610. 6887-G

RADIO kompletne „Raid”, pokrowiec zewnętrzny, drzwi przednie i tylne, akumulator, wyłącza, zdzierak przedni oraz inne części do „Plata” 125, sprzedam. Szczecin, Wojska Polskiego 23/37. 6892-G

CZEŚCI do samochodu BMW 340, sprzedam. Tel. 704-25. 6894-G

DOBRE pierze sprzedam. Tel. 756-60 po 18. 6897-G

TELEWIZOR turystyczny, nowy, płaszczyzny, składowy, sprzedam. Słowackiego 6/3. 7900-G

SILNIK „Flata” 125 p

1500 bez uzbrojenia, sprzedam. Stargard, tel. 24-51 po godz. 15. 7901-G

FIATA 125 p 1300, przebieg 43 tys., sprzedam. Tel. 732-03. 7902-G

LOKALE

POKOJ, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo, I p., zamienie na większe z wygodami. Tel. 451-78. 8386-G

TYCHY — centrum, mieszkanie 2-pokojowe, nowe budownictwo, zamienie na podobne w Szczecinie. L. D. Tychy, Dąbrowskiego 43/35. 2399-K

SWINOUJSCIE — M-2, nowe budownictwo, zamienie na podobne w Szczecinie. Szczecin, tel. 732-72 po 17. 6838-G

KUPIĘ mieszkanie z nowym budownictwa w Śródmieściu, 2 lub 3 pokoje. Posiadam mieszkanie zastępcze 2 pokoje w oficynie, słoneczne. Właściciel: Zakład Krawiecki, Lorkietka 5. 6829-G

M-2 lub M-3 kupię albo wynajmę. Tel. 425-46 po godz. 17. 6838-G

MIESZKANIE M-3 lub M-2 kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 6842.

WARSZAWA — Wola, M-2, I p., zamienie na podobne w Szczecinie lub Dąblu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 6844.

SAMODZIELNE mieszkanie oddaję na okres 2 lat. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 6848.

3 POKOJE, IV p., telefon, średniomieszkanie, zamienie na kawalerkę i 2 lub 3 pokoje w Śródmieściu. Tel. 373-71 od 7-15. 6849-G

DOMEK własnościowy (Pogodno), 4 pokoje z kuchnią, centralne, duży garaż oraz ogród, zamienie na podobne 5 lub 6-pokojowe w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 6855.

MIESZKANIE własne 3 pokoje w domku dwurodzinnym, garaż, zamienie na 4 pokoje podobne względnie domek

11 maja 1974 r. zmarł

Kazimierz Barski

dlugoletni pracownik Szczecińskich Zakładów Piwowarskich, Wyraz współzależności Rodzinie Zmarłego

składa:

Dyrekcja, Podstawowa Organizacja Partijna, Rada Zakładowa oraz załoga Szczecińskich Zakładów Piwowarskich.

Wyraz głębokiego współzależności RODZINIE ZMARŁEGO

z powodu śmierci

Franciszka Ditricha

emeryta Komunalnego Przedsiębiorstwa Produkcji Materiałów Budowlanych w Szczecinie

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy.

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Podstawowej Organizacji Partijnej przy MPO i WPPN, kolegom i pracownikom obu zakładów, wszystkim znajomym i sąsiadom, którzy okazali nam pomoc i współzależność oraz wzięli udział w pogrzebie mojej Żony

Alicji Rzepki

serdeczne podziękowanie

składa

MAŻ z CÓRKĄ I RODZINĄ.

do wykupu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 6856.

CHORZÓW — Batory, mieszkanie kwaterek, we, pokój z wnetką, kuchnia, łazienka, zamienie na równorzędne lub większe w Szczecinie. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 6858.

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, przedpokój, I p., w Gdańsku, zamienie na 3-4 pokoje w Szczecinie. Właściciel: Pomorzany, Gospodarska 10 lub tel. 82-14-88. 6867-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, pięć, zamienie na podobne 2-pokojowe. Tel. 221-74 po godz. 16. 6868-G

DWAJ kulturalni panowie poszukują umiarkowanego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 6879.

ZGUBY

ZGUBIONO przepustkę stożnicową nr 825 na nazwisko Teresa Krysiak. 8495-G

ZGUBIONO przepustkę stożnicową nr 0286 na nazwisko Stanisław Siemierz. 8494-G

ZGUBIONO pieczątkę „OST „Gromada” Rest. Kat. II Bar Kawiarńa, Agent Jan Zywnowski. 8453-G

ANNA KUREK, Bożena Czyż zgubiły legitymacje studenckie PAM nr nr 7299, 7287. 8424-G

ZGUBIONO legitymację studencką PAM na nazwisko Stanisław Szczeciński. 8415-G

ZNALEZIONO brązową portmonetkę z piędziemi. Do odebrania: al. Piastów 59/25. 8389-G

ZGUBIONO legitymację studencką wydane przez WSM Szczecin na nazwiska Marek Westrych nr 137/M, Robert Szpilowski nr 137/M. 8379-G

ZGUBIONO przepustkę portmonetkę na nazwisko Kazimierz Lechman. 8404-G

ZGUBIONO pieczątkę podłóżną o treści: „Stary inspektor d/s BHP 1 P. Poż. Jan Stotwinski”. 8357-G

ZGUBIONO legitymację studencką wydane przez WSM na nazwiska: Wal demar Popławski i 27/N Tadeusz Sadowski. 8339-G

ZGUBIONO przepustkę stożnicową na nazwisko Zbigniew Galan. 8338-G

ZGUBIONO przepustkę stożnicową na nazwisko Jan Buczkowski. 8314-G

ZGUBIONO legitymację studencką PS na nazwisko Krzysztof Karakulski, Józef Pieniański. 8297-G

ZGUBIONO książeczkę ratowniczą — wydana przez WOPR Szczecin na nazwisko Leszek Kalczowski. 8275-G

ZGUBIONO legitymację studencką PAM na nazwiska Marii Rakowskiej nr 7241 i Marii Szulc nr 6961. 8294-G

MARIAN PANKANIN — zgubił przepustkę stożnicową. 8286-G

ZGUBIONO pieczątkę „Bieleszawca fachowy” Zygmunta Roszczyńskiego. 8283-G

WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czaplinski (redaktor naczelny), L. Jeloniec (główny red. naczelny), J. Tłumacz (sekretarz redakcji), J. Tłumacz (sekretarz redakcji), A. Wituszynski, A. Zboron. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział korektury 462-35; dział maszyn 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 466-14; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28; dalekopisy 240-18, Prenumerata na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruchu”. Nr indeksu 35029. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne T-1

Lepsze przygotowanie pilnych inwestycji

Biurowo Projektów Służby Zdrowia powstaje w Szczecinie

JAK poinformowano nas w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego, w październiku br. utworzone zostanie w Szczecinie Biuro Projektów Służby Zdrowia. Będzie to jeden z oddziałów Centralnego Biura Projektów w Warszawie. Nowa pracownia projektowa zatrudniać ma 90-osobowy personel, którego trzon stanowić będą naukowcy — architekci z Politechniki Szczecińskiej. Biuro posiadać będzie zdolność „przerobu” około 3 mln zł miesięcznie, co w skali roku oznacza wykonanie projektów inwestycji o wartości 150 mln zł (co najmniej trzy szpitale w roku).

Z INICJATYWA utworzenia w Szczecinie Biura projektów dla lecznictwa wyspami w roku ubiegłym Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego oraz grupa naukowców Wydziału Dendrologii i Architektury PS. Początkowo miało to być niewielka pracownia zatrudniająca 30 architektów, techników i księży, nastawiona wyłącznie na realizowanie

zleceń z terenu naszego województwa. Ponieważ jednak szczytna pracownia projektów służby zdrowia będzie jedyną tego rodzaju instytucją na Wybrzeżu, postanowiono rozszerzyć zakres jej działalności. Przy zachowaniu priorytetu potrzeb województwa szczecińskiego, wykonywać się tu będzie projekty obiektów leczniczych dla pozostałych regionów nadmorskich: gdańskiego i koszalińskiego oraz zielonogórskiego.

PONAD 1,5 procent ogółu nakładów inwestycyjnych w przyszłej 3-letniej perspektywie zostanie na budowę obiektów leczniczych. W Szczecinie same tylko prace budowlano-montażowe w tej dziedzinie pochłoną około 2,5 miliarda złotych. Budżet inwestycyjny resortu zdrowia zasilać coraz obficie świadczenia na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia.

Srodkom zatem nie brakuje. Głównym problemem jest obecnie odpowiednie wykorzystanie. Dotychczas bowiem zdarzało się niejednokrotnie, że opóźnienia w projektowaniu i sporządzaniu dokumentacji spowodowały przesunięcie terminu budowy pilnie potrzebnych placówek służby zdrowia na dalsze lata. Szczecińskie biuro projektowe będzie nadzorować realizację inwestycji. Nieraz trzeba czekać miesiącami, zanim zlecenie trafi na półki projektanta. W dodatku obiekty służby zdrowia, jako nietypowe, powinny być projektowane przez sztab ludzi wyspecjalizowanych w budownictwie leczniczym.

Otwarcie w Szczecinie Biura Projektów Służby Zdrowia powinno znacznie usprawnić przygotowywanie budowy wielu obiektów, a tym samym przyspieszyć realizację pilnych społecznych potrzeb. (daw)

Dni Kultury, Oświaty,

Książki i Prasy

Kalendarzyk imprez

22. V. Godz. 17 — WIMBP Filia dla młodzieży, Klucze ul. Rymska 46
— Spokoinie autorskie, w klubie WIMBP, ul. Rymska 46
Godz. 18 — Klub Spółdzielców, al. Wojska Polskiego 20 — „Jak się robi gazetę?” — prelekcja dla młodzieży.
Godz. 18 — WIMBP Filia przy ul. Szosa Polska 2 — Film.
23. V. Godz. 11 — WIMBP Filia przy ul. Ku Słońcu 76 — prelekcja T. Nawrońskiego, „Rodowod słowiański Szczecina”.
Godz. 17 — Dom Kultury Hut. „Szczecin” ul. Koscielnia 51 — Koncert Greckiego Zespołu Muzyycznego „Prometheus”.

Od soboty 25 bm.

„Zielone linie”

PODOBNO jak w ubiegłych latach, w bieżącym sezonie letnim MPK uruchamia specjalne linie autobusowe do popularnych miejsc wypoczynku nad wodą.

Juz od najbliższej soboty, 25 bm., w każdą niedzielę, dzień świąteczny i soboty wolne od pracy (jeśli tylko dopisze pogoda) z pl. Holdu Pruskiego ruszą autobusy tzw. doręcznych linii pospiesznych na plażę nad Głębokiem, na Dzielnicę i w Dabiu. Autobusy tych linii jeżdżą będą od godz. 8 rano co 30 minut, jeżeli dopisze odpowiednia frekwencja pasażerów. Powroty do śródmieścia do godz. 19. Również z pl. Holdu Pruskiego jeżdżą będą autobusy tzw. specjalnych linii turystycznych nad jezioro Bartoszewskie, na plażę nad Miedwem i w Trzebieży oraz do Lubczyny. Dyrekcja MPK planuje również uruchomienie specjalnej turystycznej linii autobusowej z Polca do Trzebieży, Linia nad Bartoszewskę ruszy 25 bm., termin uruchomienia pozostałych linii ustalony zostanie w najbliższych dniach. (tawo)

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 10 na al. Armii Czerwonej, przy posesji nr 4 został potrącony przez samochód przejeżdżający, który wyszedł na jezdnię zza zamykającego budynek rusztowań „Drogówka” prosi świadków wypadku o zgłoszenie się w KM-MO przy ul. Kaszubskiej 35, pok. 13, tel. 307-346 w godz. 8-16. W Policju, pow. Łobez rozbił się o drzewo ciężarówka „Star” nr rej. MI 3493. Kierowca wyszedł cało z opresji. Straty wynoszą ok. 50 tys. zł. Przyczyna kraksy była awaria hamulców ciężarówki. W Świnoujściu zaskalał negle podczas prowadzenia autobusu MPK kierowca Czesław K. Autobus, zawiadujący o latarnie uderzył kolejno w dwa przydrożne drzewa. I ten wypadek nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

DO SZPITALA na Gołębinię przywieziono wczoraj pewną mieszkankę ul. Ruglańskiej. Lekarze stwierdzili wstrząśnienie mózgu i obrażenia głowy a także pęknięcie kilku żeber. Z odwiadczenia porzeczki dowodem wynika, iż została pobita przez pijanego męża. (ap)

„Kurier” na al. Wojska Polskiego

Wszystko w rękach budowlanych

SZCZECINIANIE PRZECHODZĄC przez al. Wojska Polskiego muszą obiektywnie przyznać, że w ciągu czterech i pół miesiąca zrobiono tu sporo. Niestety, lista robót nie wykonanych w terminie jest również niemała. I ona właśnie powoduje nasz niepokój.

„Poires” — dumna nazwa, słaba obsługa

W UB, PIATEK ok. godz. 21 wieczorem przez ponad 15 minut nikt nie podnosił słuchawki w kasach „Poires” na szczecińskim Dworcu Głównym PKP. Bo i nie mógł jej podnieść, jako że w tej przeznaczony dla obsługi podróżnych placówce... nie było żywej duszy. Gdy wreszcie zjawiła się pracownica, na zapytania klientów co się dzieje, odpowiedziała:

— Byłam przy pociągu, odnosiam diagramy.

Pociągi dalekobieżne ze szczecińskiego Dworca Głównego odjeżdżają co kilka lub kilkanaście minut. Jeżeli kasy „Poires” za każdym razem nieczynne są przez kilkanaście minut, to... Czytelnicy dopowiedzą sobie co należy sądzić o takiej organizacji pracy i takiej obsłudze podróżnych. (tawo)

PS. A jeżeli już o informacji mowa, warto odnotować, że ub. soboty ok. godz. 3:30 pracownica zatrudniona w informacji telefonicznej PKS (pod nr 469-80), mimo 15 minut trwającego poszukiwania w rozkładzie jazdy, nie potrafiła odpowiedzieć na pytanie, czy z Poznania do Kutna można dostać się autobusem. (tw)

OTO bowiem w czterech sklepach „Budrem” nie podjął jeszcze robót przy montażu urządzeń wentylacyjnych, choć termin rozpoczęcia minął 2 maja. To samo przedsiębiorstwo nie zakończyło prac elektrycznych, tłumacząc się komisją busującą po magazynie. Nie założono oświetlenia witryn i ramp sklepowych. Biuro Projektów Handlu, Przemysłu i Usług nie uwzględniło tego w projekcie. Projektanci zobowiązali się do 20 maja uzupełnić ten „drobiazg”.

Kuleje też układanie zewnętrznych ścian sklepów płytami marmurowymi, chociaż brygady MZBM nr 1 i KPRB nr 1 powinny powoli zbliżyć się do końca. Dziwaczne prezentuje się sklep „Spół”. Wnętrze jest już prawie gotowe, a nie rozpoczęto jeszcze przebudowy witryny.

I tak właśnie — na niecały miesiąc przed zaplanowanym zakończeniem — wygląda sytuacja. Wydaje się, że nie gwarantuje ona terminowego finału. Można już teraz grzmieć o niesolidności głównych wykonawców modernizacji — Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych nr 1 i Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego nr 1 oraz podwykonawców m. in. „Budrepu”, ale...

Moim zdaniem można jeszcze zdążyć na czas powieść zastępcę dyrektora Dyrekcji Inwestycji Miejskich Stanisława Czapalę. Potrzebna jest jednak solidna mobilizacja poszczególnych przedsiębiorstw. To już ostatni dzwonek.

SADZIMY, że taka mobilizacja jest możliwa i bardzo potrzebna. W grudniu ub. roku na naradzie u prezydenta miasta Jana Stopyry wykonawcy powiedzieli: do 15 czerwca sklepy zostaną przekazane użytkownikom. Słowo się rzekło i należy je dotrzymać. (jas)

Notatnik szczeciński

POSIEDZENIE Plenum ZW TPRP odbędzie się w Zarządzie Województwa przy al. Wojska Polskiego 66, jutro 23 bm. o godz. 11.

ODCZYT pt. „Polityka regionalna EWG i jej finansowanie” wygłosi prof. dr hab. Józef Rutkowski z Politechniki Szczecińskiej dziś, 22 bm. o godz. 18, w Klubie Pracowników PS przy ul. Wielkopolskiej 19. Odczyt przeznaczony jest dla członków Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz dla osób zainteresowanych zagadnieniem.

DYREKCJA Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewdomych w Gwinciu, k/Polnania przyjmie w nowym roku szkolnym 1974/75 dzieci i młodzież niewiadomą w wieku 4-6 lat — do przedszkola, w wieku 7-14 lat — do szkoły podstawowej oraz w wieku od 14 do 17 lat do klas VI, VII i VIII (ze szkoleniem w szóstkarstwie). Dzieci niewiadome mogą się zgłaszać do klas VI i VIII szkoły podstawowej. Blizszych informacji o warunkach przyjęcia udzieli dyrektorka Ośrodka: 63-006 Gwincia, pow. Połaniec, telefon nr 5.

Sygnaly Czytelników

Chuligani na cmentarzu

„15 MAJA br. byłam na Cmentarzu Centralnym świadkiem, jak czterech pilanych wyrostków terroru złośliwym zachowaniem ludzi odwiedzających w tym czasie cmentarz, a było to w biały dzień około godz. 12. Chuligani zachowywali się ordynarnie, zaczęli przechodzić obręczając ich wulgarnymi wyzwiskami, rozbiłi na grobach butelki i koczki. Niki nie odwrócił się zaproszając, wszyscy ustępowali im z drogi. Wśród tej czwórki był jeden budzący postrach bardziej niż pozostałi. Osobnik ten — rosyj-

atycznie zbudowany młody mężczyzna, mający pogodną do skóry twarz, zachowywał się w taki sposób, że każdy wolął unikać się mu z drogi. Wydaje się, że przynajmniej on dobrze znał się na milicji”.

„Przed kilkunastu dniami w nocy miała miejsce dewastacja grobów na cmentarzu Komunalnym w Zdroju. Nieznani osobnicy zbyszczali kilkadziesiąt grobów przewracając nagrobki, krzyże i odrzucając tabliczki. Aż do połowy cmentarza. Jak sygnalizował Czytelnicy, nie chodzi jednak tylko o Cmentarz Centralny.

To wylaty tylko z dwóch listów, jakie otrzymałm ostatnio, ale nie są to listy jedynie. Informowały o tym niejednokrotnie MO, a m. in. Komendę Dzielnicyw Pogodnie, MO Szczecin, ul. Malolejska 47, podjęła się zorganizowania większego nadzoru nad ochroną cmentarza. Jak sygnalizował Czytelnicy, nie chodzi jednak tylko o Cmentarz Centralny.

Komendant Dzielnicyw na Pogodnie mjr Józef Michalik informował ponadto, że Zarząd Zieleni Miejskiej wystąpił jeszcze w 1972 r. do Wydziału Gospodarki Komunalnej Prez. MNZ z szeregiem postulatów dotyczących ochrony cmentarzy. Między innymi chodziło o zwiększenie liczby dozorców, ustalenie godzin otwarcia cmentarzy itp., lecz nie zostało to zrealizowane. Wydało się że wobec zmniejszenia się liczby chuliganów, sprawa właściwej ochrony cmentarzy powinna być ponownie rozpatrzona. (hg)

Komunikat MO

Komenda Wojewódzka MO w Szczecinie prosi wszystkich obywateli, którzy do 25 stycznia br. nabyli lub otrzymali od przedstawicieli MO zaliczki Ignacego Wojciecha Durczaka vel Henryka Siemiatkowskiego — jakkolwiek w prezenty albo mogą udzielić innych informacji o jego temat — o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z KW MO Szczecin, ul. Malolejska 47, pokój 431, tel. 306-643 lub 306-235, w godz. od 8 do 16, zgłoszenie z najbliższą jednostką Milicji Obywatelskiej.



Foto: Tadeusz Wit

Na przejściach granicznych

Ruch coraz większy

WIOSENNA aura sprzyja wjazdom turystycznym, zwłaszcza do NRD. Z dnia na dzień zwiększa się ruch na przejściach granicznych w naszym województwie. Jeśli w ostatniej dekadzie kwietnia do NRD wyjechało niewiele ponad 42 tysiące polskich turystów, to w ciągu pierwszych dziesięciu dni maja było ich już 53 tysiące. Zwiększa się również liczba turystów z NRD.

Za tymi liczbami kryje się nie tylko spory wysiłek pracowników służby granicznej, ale i kłopoty turystów szukających na przejściach informacji, pragnących kupić folder, mapę itp.

Kolbaskowo. Od wczesnych godzin rannych ustawiają się sznury samochodów. Są wozy osobowe ze Szczecina i Koszalina, kilka autokarów z Gdańska.

— Dzień dobry państwu. Kontrola paszportowa — sierż. Tadeusz Polanski i jego kolega, funkcjonariusz służby granicznej NRD, uważnie przeglądają dowody osobiste. Trwa to dosłownie kilka sekund.

— Dziękuję. Proszę podjechać do odprawy celnej. Samochód rusza. A na malutkim liczniku, który WOP-ista trzyma w ręku przesłakuje cyferki.

— Dziennie odprowadzamy na naszym przejściu 4-5 tysięcy osób — mówi zastępca dowódcy GPK Kol-

baskowo mjr Wincenty Jóźwicki. — Wspólna odprawa znacznie skraca czas operacji i usprawnia ruch turystyczny.

Mieszkańcy Gdańska jadący autokarem do NRD ciekawie wyglądają przez okna. Jest to ich pierwsza wyprawa przez Kolbaskowo.

To bardzo ładne przejście, schludnie utrzymane. Ale przydałoby się trochę farby, by pomalować słupki, odnowić tablice informacyjne turystycznej — mówi Zbigniew Jasicki.

Zagladamy do pawilonu PZMot. Nie ma zbyt wielkiego ruchu. — Ludzie nauczyli się wykupywać marki znacznie wcześniej. A jeszcze rok temu, to była tragedia, gdy wyszłyby uczestnicy wycieczek biegli po dewizy tzw. przed przekroczeniem granicy — mówi Amalia Głabczyńska. — Obecnie w ciągu dnia odwiedza nasz punkt około 30-40 osób.

Pytamy przede wszystkim o mapy i foldery, zarówno w języku polskim jak i niemieckim. A tych, niestety, nie ma. W kilka dni po naszym wycieczce szczecińskiej PZMot. podzielił na granicę nieco wydawnictw turystycznych. Nadal jednak brakuje wersji niemieckiej, nie ma też porządných map samochodowych Europy. Jest to podobno problem ogólnokrajowy.

Od 1 lutego Biuro Turystyki PZMot. w Szczecinie uruchomiło drugi swój punkt w Kolbaskowie, ale już po stronie NRD. Obsługuje on wyłącznie turystów z krajów katalistycznych. Mogą tam zalać wózy ubezpieczenie itp.

Kubalyszy. I tutaj powiaty po myślniejsze wiatry. Pracownicy służby granicznej dosłownie na

dnach przeprowadzą się do nowego pawilonu. Ale jego funkcjonalność, jakości usług turystycznych i gastro nieomnionych będziemy mogli ocenić dopiero po otwarciu.

POPRAWIA się także dojazd ze Szczecina do Lubieszyna. Pracownicy Rejonu Eksploatacji Drog Północnych połozyl już waradą nawierzchnię na 2-km odcinku do Międzyrzyna. Do połowy lipca pokryją w ten sposób całą drogę do przejścia w Lubieszynie. Ale w dalszym ciągu w wylotu ul. Ku Słońcu nie ma jakiegokolwiek tablicy informacyjnej, że tedy właśnie należy jechać, by dotrzeć do granicy.

Zmienia się na korzyść wygląd mijanych miejscowości. W Skarbiemierzach budynki mają estetyczną elewację, przy drodze są bardzo ładne ogródki, z płotami pomalowanymi różnobarwnie. W Dotulach oczy przyciąga kolorowa elewacja punktu skupu mleka, trawnik i kwiatnik na ekscyzymu.

Gumieście. Tu na stacji zatrzymują się pociągi do NRD. Choć podróżni podczas odprawy granicznej z reguły nie wysiadają z wagonów, przez okna mogą popatrzeć na zabudowę przystanku MPK, brak chodnika itp. Wszystko to rząco kontrastuje z samą stacją, o którą kolejarze naprawdę dbają.

TAK wyglądała szczecińska przejscia graniczne pod koniec maja, kiedy to setki i tysiące turystów pedzi samochodami, jedzie pociągami w obie strony. Wnioski z naszego rajdu wypływają same. (jas)